

Premier Danii zwiedza Kraków

DZIS — w trzecim dniu oficjalnej wizyty w Polsce — premier rządu Królestwa Danii Anker Joergensen z małżonką zwiedzać będzie zabytki Krakowa: Wawel, Muzeum Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz krakowską Starówkę. W go dzinach popołudniowych premier Danii powraca do Warszawy.

KOPENHAGA PAP. Prasa duńska relacjonuje obszernie przebieg wizyty Anker Joergensena w Pol-

see. „Milionowe kontrakty w trakcie podróży do Polski” — tytułuje swoje sprawozdanie dziennik szwedzki „Aktuell”. Korespondent gazety podkreśla, że premier Danii został powitany w Polsce szczególnie uroczysto i że wizyta przybrała z misją roboczą charakter. Dziennik ma nadzieję, że w następstwie podróży Joergensena dojdzie do szybkiego rozwoju handlu z Polską, informując przy tym, że została powołana specjalna grupa, która rozpatrzy oferty duńskie. Tematem rozmów w Polsce jest przede wszystkim sprawa odprężenia politycznego, rozwoju stosunków wschód-zachód — stwierdza „Aktuell”.

„Dziennik „Politiken” wyraża nadzieję, że wizyta otworzy drogę do wyrównania bilansu handlowego w obrotach wzajemnych.

Wizyta Anker Joergensena rozpoczęła się pozytywnie, w duchu Helsinki i sąsiedzkiej współpracy nadbałtyckiej — stwierdza komunistyczny „Land og Folk”. Dziennik ten również zwraca uwagę na roboczy charakter wizyty. Doko- nuje się czegoś więcej, niż tylko uprzejmy wymiany zdań. Tęcza się bowiem ważne rozmowy w temat szybkiego wzrostu wymiany handlowej, co znajduje wyraz we wspólnym komunikacie — pisze „Land og Folk”.

WIADOMOŚCI DNIA

GENEWA. W Genewie rozpoczyna się dziś po południu konferencja w sprawie przyszłości Rodezji, w której uczestniczą wszyscy czterej przywódcy murzyńskiej ruchów narodowowyzwoleńczych z działających na tym terytorium oraz premier rasiistowskiego rządu w Salisbury, Ian Smith. Przewodniczącym konferencji jest ambasador brytyjski Ivor Richard. Zdaniem obserwatorów politycznych istnieją małe szanse pomyślnego zakończenia tej konferencji w związku z nieprzejednanym stanowiskiem Smitha. W ostatnich dniach ponownie stwierdził on, że podstawa do rokowań może być pokojowy plan rozwiązania kryzysu rodezjskiego przedstawiony przez Kissingera, który przywódcy ludności murzyńskiej kategorycznie odrzucili.

KAIR. W Egipcie rozpoczynają się dziś wybory powszechne, w których około 9,5 mln osób u- prawionych do głosowania wybierze 350 deputowanych do rady ludowej (parlamentu) spośród ok. 1000 kandydatów. Druga tura wyborów odbędzie się 4 listopada. BRUKSEL. Na dzień dzisiejszy do Brukseli zwolano nadzwyczajne posiedzenie ministrów spraw zagranicznych EWG w celu przedyskutowania projektu utworzenia wspólnej 200-milowej strefy połowów zachodnioeuropejskiej „dziwiałki”. Na ostatnim spotkaniu ministrów nie udało się zgodzić rozbieżnych stanowisk i również obecnie perspektywy pomyślnego zakończenia konferencji ocenia się pesymistycznie.

AMERYKAŃSKA aktorka Raquel Welch w scenie z najnowszego filmu Lesera „Milady”. W niedawno ukończonym w pełnych Hiszpanii filmie zagrał również Charlton Heston oraz Faye Dunaway i Geraldine Chaplin. Jest to czoła dalszy „Czterech muszkieterów”. (CAF—UPI)

Juan Carlos we Francji

PARYŻ PAP. W środę przybył do Paryża król Hiszpanii, Juan Carlos. Jest to pierwsza oficjalna wizyta króla państwa hiszpańskiego we Francji od 1913 r. Kiedy to w Paryżu gościł król Alfons XIII — dziać obecnego monarchy. Przedmiotem rozmów francusko-hiszpańskich będą m. in. zagadnie- nia współpracy i stosunków dwustronnych. Paryż przejawia żywe zainteresowanie demokratyzacją zycia politycznego w Pirenejach.

Doniesie osiągnięcie polsko-brytyjskiego zespołu lekarzy

Odkryto hormon zapobiegający zawałom serca

KRAKÓW PAP. Doniesłego odkrycia medycznego — stworzenia nowego przesłanki do leczenia w przyszłości jednej z najgroźniejszych chorób cywilizacyjnych, jaka jest zawał serca — dokonał brytyjsko-polski zespół naukow-

ców: Stuart Bunting, prof. Ryszard Gryglewski, dr Salvador Moncada i prof. John Robert Vane — pracujący w Wellcome Research Laboratories w Beckenham pod Londynem. Oto co na temat tego odkrycia powiedział dziennikarzowi PAP, prof. R. Gryglewski — kierownik katedry farmakologii Akademii Medycznej im. M. Kopernika w Krakowie: W ścianach tętnic nowy hormon, który zapobiega tworzeniu skrzepów wewnątrz naczyń. Tworzenie się skrzepów w naczyniach krwionośnych dziś przyczyną powstawania zatorów m. in. w tętnicach sercowych i mózgowych. W wypadku wytworzenia się skrzepów w tętnicach wieńcowych serca — rozwija się zawał serca. Miążdżycza tętnic — prowadząca do zawału serca i zatorów naczyń mózgowych — jest dziś najczęściej przyczyną śmierci ludzi w średnim wieku.

Pierwszym etapem tworzenia się skrzepu w tętnicach jest zlepianie się płytek krwi. Zbita masa płytkowa przylegająca do ściany tętnicy jest ośrodkiem, wokół którego formuje się skrzep. Nowo odkryty hormon wytworzony w ścianach tętnic przeciwdziała tej pierwszej fazie powstawania skrzepów w naczyniach.

Po poznaniu struktury chemicznej hormonu naczyniowego będzie można syntetyzować pochodne nowo odkrytego hormonu — o przedłużonym czasie działania — i po- dawać go ludziom chorym na miążdżycę. Wydaje się bowiem, że zmniejszenie miążdżycy tętnic nie wytworzyła naturalnego hormonu, co jest powodem tworzenia się w nich skrzepów.

Przyznam — stwierdził prof. R. Gryglewski — że dokonane w tym roku odkrycie hormonu naczyniowego będzie stanowiło podstawę zapobiegania i leczenia zatorów w tętnicach naczyń w latach osiemdziesiątych naszego stulecia.

Odkrycie brytyjsko-polskiego zespołu uczonych wzbudziło zrozumienie zainteresowanie w środowiskach medycznych całego świata.



Kurier

Szczeciński

CZWARTEK,
28 PAZDZIERNIKA
1976 ROKU
WED. AB

Nr 244 (9308) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Pułkownik Kadafi zaproszony do Polski

Zakończenie wizyty H. Jabłońskiego w Libii

Ogłoszenie wspólnego komunikatu

TRYPOLIS PAP. Przewodniczący Rady Państwa PRL, Henryk Jabłoński zakończył w środę wizytę oficjalną w Arabskiej Republice Libijskiej, gdzie przebywał na zaproszenie Rady Dowództwa Rewolucji. Na lotnisku zżegnał go członek Rady Dowództwa Rewolucji, premier Abd-as Salam Dżalud, który zgodnie z dekretem Rady pełni protokolarne funkcje głowy państwa.

A H. Jabłoński zapoznał się z osiągnięciami libijskiej rewolucji i wreszcie oraz został poinformowany o działaniach ARL służących u- zrealizowaniu bezpośrednio demokracji ludowej i Istocie libijskiej rewolucji w dziedzinie kultury i wychowania. Przewodniczący (Dokończenie na str. 2)

NA ZAKOŃCZENIE wizyty ogłoszono komunikat polsko-libijski oraz podpisano protokół o rozmowach w sprawie współpracy gospodarczej, umowę między rządami PRL i ARL o współpracy kulturalnej i naukowej oraz umowę o regularnej komunikacji lotniczej.

TEZY KOMUNIKATU

- ▲ Przewodniczącemu Rady Państwa i towarzyszącej mu delegacji zgotowano serdeczne przyjęcie będące wyrazem przyjaźni łączącej oba zaprzyjaźnione narody.
- ▲ W rozmowach H. Jabłońskiego z M. Kadafim wymieniono poglądy na temat najważniejszych aktualnych problemów międzynarodowych oraz spraw interesujących oba kraje. Obaj mężowie stanu omówili stosunki dwustronne oraz wyrazili zdecydowanie dalszego ich umacniania na zasadach przyjaźni i wzajemnych korzyści.
- ▲ Odbłyły się również oficjalne rozmowy między przewodniczącym Rady Państwa PRL H. Jabłońskim a członkiem Rady Dowództwa Rewolucji, premierem rządu ARL mir Abd-as Salamem Dżaludem.
- ▲ W rozmowach dokonano przeglądu stosunków i form współpracy obu krajów, rozpatrzone sposoby umocnienia i rozwoju tych stosunków w interesie obu narodów.
- ▲ Omówiono wszelkie problemy międzynarodowe ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w rejonie Bliskiego Wschodu.
- ▲ Rozmowy wykazały zgodność lub zbliżenie w omawianych sprawach.

Dni Teatru NRD

- Sympozjum krytyków
- Interesujące spektakle

JAK już informowaliśmy, sesja krytyków teatralnych Polski i NRD rozpoczęła się dziś o godz. 16.30 główne uroczystości organizowane w Szczecinie z okazji Dni Teatru NRD. O godzinie 19 w Sali Ks. Bogusława nastąpi premiera sztuki F. Wolfa „Marynarze z Catalaro”.

JUTRO publiczność teatralna naszego miasta będzie miała niecodzienną okazję obejrzenia na scenie Teatru Polskiego gościnnych występów berlińskiego Teatru Narodowego, który przedstawi miodzienny żart scenicznego Goethego „Jarmark w Plundersweilern”, w adaptacji Petera Hacka (troje aktorów wcieli się w tym spektaklu w 18 postaci a szereg komediowych scenek, utrzymany w zawrotnym tempie czyni z przedstawienia utrzymanego w stylu commedia dell'arte przednią zabawkę teatralną).

Z okazji dwudniowego święta teatralnego do naszego miasta przy- będzie delegacja ministerstwa kultury Polski i NRD.

W NIEDZIELĘ, 31 bm. w Teatrze Współczesnym, o godz. 15 rozpocznie się koncert amatorskich zespołów Domu Młodego Pianera w Greifswaldzie oraz Morskiego Ośrodka Kultury. Będzie to jeszcze jeden akcent dokumentujący nasze stałe kontakty kulturalne. (J)

Uciekły krokodyle

DELHI PAP. Robotnikom rolnym, pracującym na polach ryżowych w środkowej Tajlandii, grozi wielkie niebezpieczeństwo ze strony... krokodyli. Niedawno wy- dostały się one na wolność z jednej z farm, gdzie hodowano je na skórki. 100 krokodyli przepadło bez śladu.

Bez jubileuszów...

25 lat w służbie nowoczesnego rolnictwa

OSTATNIO minęła 25 rocznica powołania Przedsiębiorstwa Robotniczo-Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego. A jest to przedsiębiorstwo, które — pominiwszy nawet komplementy jakie się przy- tych okazjach wypowiada — do- brze przysłużyło się społeczeństwu rolnictwu. Trudno bowiem mówić o nowoczesności produkcji, o prze- mysłowych formach hodowli, jeśli brak dostosowanych do tego i do- brze wyposażonych budynków.

(Dokończenie na str. 2)



SESJA RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

W MOSKWIE rozpoczęła się sesja Rady Najwyższej ZSRR. W posiedzeniu uczestniczą Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy radzieccy. Tematem obrad jest 5-letni plan rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1976-1980 oraz plan i budżet państwowy na rok 1977.

RWPG - FINLANDIA

W HELSINKACH rozpoczęło się czwarte posiedzenie komisji ds. współpracy między RWPG i Finlandią. Uczestniczą w nim przedstawiciele Finlandii i dziesięciu państw członkowskich RWPG.

PREZYDENT FRANCJI ZŁOŻY WIZYTĘ W JUGOSŁAWIĘ

PREZYDENT Francji Valéry Giscard d'Estaing złożył wizytę oficjalną w Jugosławii w pierwszej dekadzie grudnia na zaproszenie prezydenta SFRJ, Josipa Broz Tito. Władność tę podała Agencja „Tanjug”. Wizyta szefa państwa francuskiego miała się odbyć pierwotnie w dniach od 15 do 18 września, jednakże ze względu na odroczenie z choroba prezydenta Tito.

SATELITA „EKRAN”

ZGODNIE z programem dalszego rozwoju systemu łączności telewizyjnej, przy wykorzystaniu sztucznych satelitów Ziemi, w związku z planem wprowadzonym na orbitę nowego satelita łączności telewizyjnej „Ekrany” z pokładem aparatury transmisyjnej. Zapewnia ona przekazywanie kolorowych i czarno-białych programów telewizyjnej centralnej do sieci punktów przekaźnikowych w zamieszkałych rejonach Jachtii i dalekiej polno-

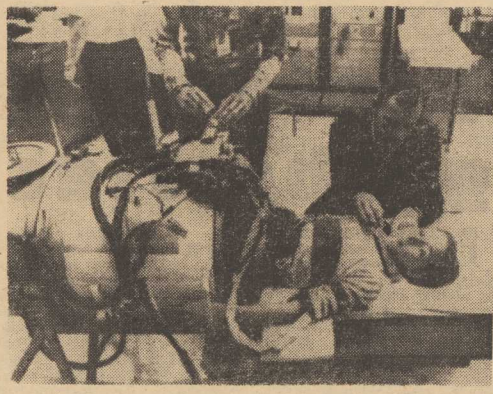
Napięta sytuacja w Londynie Starcie premiera Callaghana z lewicą Partii Pracy

LONDYN PAP. W panującej w Londynie atmosferze niepewności i napięcia doszło w środę po południu do ostrego starcia premiera Jamesa Callaghana z lewicą partyjną. Na posiedzeniu Narodowego Komitetu Wykonawczego Partii Pracy, w którym lewica tej partii ma większość, szef gabinetu wdał się w gwałtowny pojedynek słowny z czołową działaczką lewicy, Barbarą Castle. Callaghan opuścił posiedzenie przed jego zakończeniem, co urządził premier wyjaśnić później „pilnymi zajęciami szefa gabinetu”. Jak wynika z informacji, które przedostały się na londyńską „gieldę prasową” premier podarł swoje nożki i w stanie wielkiego wzburzenia wyszedł z sali obrad.

Rezolucja najwyższej władzy partyjnej domaga się nie tylko wykluczenia redukcji, ale nawet zwiększenia wydatków w niektórych dziedzinach. Dotychczas premier Callaghan powstrzymywał się od otwartego ujawniania rozdziewków między lewym skrzydłem Partii Pracy a jej centrum i prawicą oraz ujawniania konfliktu między lewicą i rządem. Obecnie, na tydzień przed wyborami uzupełniającymi, w których labouryści mogą stracić trzy mandaty, premier otwarcie zaskarżował lewe skrzydło swojej własnej partii, które poprzednio często krytykował w zawaolowanej formie.

Po posiedzeniu Narodowego Komitetu Wykonawczego premier Callaghan stwierdził, że nie rozpierze wyborów powszechnych niezależnie od wyników głosowania w wyborach uzupełniających. Wyraził także poparcie dla kanclerza skarbu Healeya, który jest ostro krytykowany przez lewicę labourzystowską.

NARODOWY Komitet Wykonawczy Partii Pracy przyjął stosunkiem głosów 13 do 6 rezolucję, wzywającą terenowe organizacje Partii Pracy do organizowania demonstracji pod parlamentem w celu niedopuszczenia do dalszych cięć wydatków publicznych i domagającą się realizacji postępowych reform. Sprawa cięć budżetowych jest obecnie kluczowym problemem w negocjacjach W. Brytanii z Międzynarodowym Funduszem Walutowym o pożyczkę 3,9 miliarda dolarów. Premier Callaghan ostrzegł MFW, że dodatkowe cięcia mogą mieć groźne konsekwencje polityczne, ale nie wykluczył selektywnej redukcji wydatków rządowych w celu zmniejszenia deficytu budżetowego.



PIERWSZA amerykańska kandydatka na astronautę Marsha Ivins, przechodzi obecnie serie specjalnych badań w ośrodku w Houston. CAF-UPI-telefoto

Gratulacje L. Breżniewa dla przewodniczącego KC KP Chin

MOSKWA PAP. Sekretarz Generalny KC KPZR Leonid Breżniew wysłował depeszę z gratulacjami do Hua Kuo-fenga w związku z jego wyborem na sta nowiskę przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Chin.

Kapitan znajdował się pod wpływem alkoholu

Dochodzenie w sprawie katastrofy na Missisipi

NOWY JORK PAP. Sędzia śledczy prowadzący dochodzenie w sprawie przyczyn katastrofy na Missisipi, stwierdził po przeprowadzeniu autopsji, iż w kwaterze kapitana promu pasażerskiego „George Prince”, który - jak informowaliśmy - zderzył się na rzecze z tankowcem norweskim „Frota” znalazłono pewną ilość alkoholu, w wyniku czego jego zdolność panowania nad sytuacją była nieco osłabiona. Akcja poszukiwania ofiar tragedii trwa. Dotychczas wydobyto z rzeki ciała 71 osób, a co najmniej 27 uważa się za zaginione.

„Polski Fiat 125 p” w salonie samochodowym Earls Court

LONDYN PAP. Wśród ok. 300 samochodów z 16 krajów europejskich zamorskich, ekspozycyjnych na tegorocznym salonie samochodowym w wielkiej hall Earls Court

W Londynie, są także trzy „Polskie Fiaty 125 p” - dwa w wersji limuzyna i jeden combi. Jak oceniają pracownicy stoiska polskich „Fiatów” (umieszczone je w sąsiedztwie „Fordów” i „Alfa Romeo”), codziennie ok. 200 osób bliżej zapoznaje się z naszymi samochodami, a drugie tyle korzysta z prospektów i folderów.

Sześciorazki w Iranie

PARYŻ PAP. 27-letnia mieszkanka Teheranu urodziła we wtorek sześciorkę - pięć dziewczyneczek i chłopca. Poród nastąpił przedwcześnie, po 6,5 miesiąca ciąży. Chłopiec i jedna z dziewczynek zmarli wkrótce po porodzie. Pozostałe noworodki, umieszczone w inkubatorze, czują się dobrze.

Zgodnie z tradycją salonu Earls Court, wystawione samochody są udostępniane zwiedzającym i przystępnie klientom bez najmniejszych ograniczeń, oczywiście bez jada próbnych, na które nie ma miejsca. „Polskie Fiaty” są więc oglądane przez całe rodziny (jednym z głównych argumentów reklamowych jest przestronność samochodu), pracownicy stoiska nie mogą nadążyć z uzupełnianiem wszystkich części, które dają się odrzucić lub wyjąć i są zabierane na pamięć.

Granie na pianinie - karą za kradzież

LONDYN PAP. 63-letnia pani Phyllis Mary Fishwick została w Londynie skazana na 100 godzin na piątkę za kradzież w jednym ze sklepów. Sąd polecił, aby pani Fishwick, będąca pianistką-amatorką, dała kilka koncertów dla pensjonariuszy domów rezydencji. Udowodniono jej, że w jednym ze sklepów na West Endzie ukradła towary wartości 16,35 funta.

Ocenia się, że podczas 10 dni trwania salonu z polskimi samochodami zapozna się bliżej 20 000 osób. Rynek brytyjski, na którym „Polskie Fiaty” są sprzedawane od niedługo, przyjął je bardzo dobrze. Szczególnym powodzeniem cieszą się samochody combi. Anglicki są zadowolony z jakości wykonania samochodów (bardzo troskliwie przeglądanych przed dostarczeniem klientowi). Cena „Polskich Fiatów 125 p” w wersji limuzyna, wynosi w W. Brytanii prawie 2 600 dolarów. Importuje je i sprzedaje specjalna firma brytyjska „Polski Car Imports (GB) Ltd”.

Spadek ceny kruszcza Aukcja złota MFW

WASZYNGTON PAP. W środę w Waszyngtonie odbyła się już czwarta aukcja złota Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Na licytacji przeznaczono 780 tys. uncji złota, jednakże po raz pierwszy nie sprzedano wszystkiego złota. Ogółem na aukcji MFW znalazł nabywców na 779 200 uncji złota. Pozostałych 800 uncji już nie sprzedawano, ponieważ zgodnie z przepisami, minimalna wysokość oferty wynosi 1200 uncji. Przeciętna cena na środkowej aukcji wyniosła 117,71 dol. za uncję. Tak więc została odwrócona dotychczasowa tendencja obserwowana od pierwszej aukcji, 2 czerwca br. Wówczas cena wynosiła 126 dol., 14 lipca spadła do 122,5 dol., a 15 września do 109,40 dol. za uncję.

waty przeprowadzanie ich regularnie co tydzień, co miałoby zmniejszyć negatywny wpływ aukcji na światowe ceny złota. Jeszcze przed niespełna dwoma laty cena jednej uncji złota kruszcza wynosiła prawie 190 dol. W środę cena na giełdzie londyńskiej była nieco wyższa od przeciętnej ceny aukcyjnej i wynosiła 118,23 dol. za uncję. W czwartek okazało się, że ostatnia licytacja odbiła się na cenach złota, tak jak obawiali się tego przeciwnicy tych imprez.

Jeśli MFW nie wprowadzi zmian, kolejna aukcja złota odbędzie się w grudniu br.

PIERWSZE dwie aukcje odbyły się według systemu holenderskiego, w myśl którego wszyscy nabywcy złota płacą cenę najniższą, tj. zaproponowaną przez ostatniego z potencjalnych nabywców, który zdołał zmieścić się w ogólnej puli. Natomiast dwie następne licytacje przeprowadzono już według systemu klasycznego, który przewiduje, że wszyscy nabywcy, którzy zmieścili się w ogólnej puli, płacą cenę przez siebie wysuniętą. Na środkowej aukcji złota cena kształtowała się od 116,80 do 119,05 dol. za uncję.

Międzynarodowy Fundusz Walutowy postanowił w ciągu lat sprzedać 85 mln uncji złota, tzn. 1/6 swych zasobów, a wpływy z aukcji przeznaczyć na specjalny fundusz pomocy dla krajów rozwijających się.

Z funduszu tego mają być udziały dane nieopodatkowane pożyczki dla krajów o dochodzie narodowym poniżej 300 dol. na 1 mieszkańca rocznie. Czwarta aukcja przyniosła wpływy w wysokości 68,2 mln dol. Obecnie fundusz pomocy wynosi 235 mln dol. Drugim celem, jaki przyjął MFW w organizowaniu tych licytacji, był zamiar ograniczenia nadmiernej roli złota w międzynarodowym systemie walutowym. Plan MFW wywołał ostrą krytykę ze strony niektórych krajów kapitalistycznych (Włoch i Kanady), które zarzucały inicjatorom tych imprez spowodowanie spadku światowej ceny złota. Ponadto do tej pory aukcje odbywały się w Londynie, Stany Zjednoczone zapropono-

Wyścig do Białego Domu na finiszu, czyli...

Jak wybiera się prezydenta USA?

„KREOWANIE prezydenta w połowie lat siedemdziesiątych stało się morderczą zaprawą polityczną, prowadzoną aż do wyczerpania” - twierdzi w artykule „Szlak tortur” tygodnik „NEWSWEEK”. Właściwie nie ma w tych słowach wiele przesady: wybory prezydenckie w USA to dziś impreza długa, kosztowna i wyczerpująca. Charakterystyczne przy tym, iż żądajcy wewnętrzny rozgrywkami kandydatów poszczególnych partii niewiele wówczas miejsca i czasu poświęcają rzeczywistym problemom swego kraju czy polityki zagranicznej, a o nastrojach wyborców (i w efekcie - rezultacie wyborów) decydują często drugorzędne sprawy.

Amerykańskie wybory prezydenckie to skomplikowana gra polityczna. Prześledźmy dziś przebieg ich „finałowej rundy”, która rozegra się już w przyszłym tygodniu. ZACZNIJMY od daty elekcji. Otóż jest ona określona ustawą

że się więc zdarzyć, że kandydat demokratyczny wygrywa z ogromną większością w kilku stanach o dużej liczbie ludności, ale w innych przegrywa nieznacznie i wówczas może okazać się, że jego republikański przeciwnik wygra całe wybory. Zdarzyło się tak po raz pierwszy w 1824 r. i później jeszcze kilkakrotnie (kandydati którzy uzyskali więcej głosów wyborców przegrywali, ponieważ rywałe zdołali zgromadzić więcej głosów elektorskich).

Aby wygrać w biegu roku, potrzeba 270 głosów elektorskich, tj. trzeba zdobyć zwykłą większość spośród 538 głosów elektorskich.

CZY elektor zawsze musi głosować na kandydata prezydenckiego swojej partii? Nie, ale z reguły zwykle to czyni. Niektóre ustawodawstwa stanowe zobowiązują go do tego, jeśli jednak nie zastosuje się i postąpi przeciwnie, jego głos też musi być zaliczony. Takie przepisy należą jednak do wyjątkowych.

I NA KONIEC jeszcze jedna kwestia: co dzieje się jeśli żaden z kandydatów nie uzyska większości głosów kolegium elektorskiego? Wówczas sprawa przechodzi do I

zby Reprezentantów, która wybiera prezydenta spośród trzech osób mających najwięcej głosów elektorskich.

OBECNA kadencja kończy się w południu 20 stycznia 1977 roku. Prezydent-elekt obejmie urząd z chwilą złożenia w tym dniu przysięgi.

P.S. W ostatnich dniach publikują się w Stanach Zjednoczonych liczne wyniki ankiet. Jednocześnie wskazują one, że Carter prowadzi, jednakże prowadzenie to zanika się w granicach 4-6%. Ankiety wskazują również, że frekwencja wyborcza będzie mała i nie przekroczy 50%. Stwarza to sytuację, gdzie nawet kilkaset głosów wyborców w danym stanie może całkowicie zmienić przewidywania. Niektóre ankiety zajmują się prognozą co do liczby głosów elektorskich, jakie zdobędzie każdy kandydat. Według tygodnika „U.S. NEWS AND WORLD REPORT”, Carter ma zapewnione 244 głosy, tj. o 36 mniej niż potrzeba. W 47 stanach, które dają głosy 204 elektorów, tygodnik uważa, że każdy wynik jest możliwy. Natomiast tygodnik „NEWSWEEK” twierdzi, że Carter na pewno uzyska 83 głosy elektorskie, a ma duże szanse na dalsze 225 głosów, co dałoby mu razem 308 głosów, a więc o 30 więcej niż potrzeba.

Okruchy historii

Królewski grobowiec

Na stronie południowej Alp, tuż przy granicy austriacko-włoskiej leży miejscowość Ossiach. Znajduje się w niej starożytny klasztor liczący ok. 1000 lat. Obok niego emmentar, na którym według legendy — mieści się grobowiec króla Bolesława Śmiałego, który po oskarżeniu o zdradę i straceniu biskupa Stanisława, zagrożony buntem możnowładców zmuszony został do opuszczenia kraju.

Na grobowcu widnieje napis łaciński „Boleslaus Poloniac excisor sancti Stanislawia Cracoviensis” (Bolesław z Polski, zabójca św. Stanisława z Krakowa).

KRÓL Bolesław Śmiały opuścił Polskę w 1079 roku udając się wraz z żoną i synem na Węgry, gdzie przyjęty został gościnnie przez panującego tam władcę, Władysława I. Dalsze jego losy otoczone są tajemnicą. Jedni historycy twierdzą, że tam zakończył życie, inni zaś, iż udał się jako „młoczący pielgrzym” do Rzymu prosić papieża o rozgrzeszenie i z niewiadomych powodów zatrzymał się w klasztorze benedyktynów w Ossiach, gdzie zmarł po osmiu latach.

Gra w salonowca

MIMO serii kompromitujących skandal politycznych, amerykańskie koncerny nadal bezkarnie rozwijają swe praktyki łapówkarsko-korupcyjne. Na „wolnym Zachodzie” niektórym wystarczy dziś być bywalcem salonów i mieć rozległe koneksje, aby czerpać z tego kroplowe zyski. We „Frankfurter Allgemeine Zeitung” burżuazyjnym dzienniku RFN, anonimowa firma publikuje dzień za dniem ogromne ogłoszenia takiej oto treści: „PLACIMY SZESZCIOCYPROWE PROWIZJE NA WASZE PRYWATNE KONTO!” Jako konkretno o zaletach światowym prowadzimy interesy, wyrażacie się kwotami o niepowtarzalnej wysokości. Odpowiednio wysoki są też nasze prowizje za wskazanie adresów i pośrednictwo w nawiązaniu kontaktów z potencjalnymi klientami. Jeżeli utrzymujecie stosunki z wpływowymi i silnymi finansowo osobistościami, porozumiecie się z nami listownie, opatrując kopertę szytym „WK 289019”...

Każdy więc może być księciem Bernardem, i śle na tym nie wyjdzie. Jak bowiem donosi prasa holenderska, na otarcie łez po wypadku Lockheedem podnieśiono księciu „kieszonkowe” z 50 tys. do 350 tys. dolarów rocznie.

Z WOKANDY

„SZLACHCIC na zagrodzie równy wojewodzie” — przysłowie to zrodziło się nie pod chłopską strzechą, ale przez wieki jego sens przenikał również do włościańskiej świadomości. I nie tylko do niej. Co tu dużo mówić, jesteśmy społeczeństwem indywidualistów. Lubimy dyskutować, mieć własne zdanie i, gdy zdarzy się, że nie stajemy nam przekonujących argumentów, gdy grozi nam zakłócenie dyskusji na pozycji pokonanego, jakże często uciekamy się do tego ostatecznego „argumentu”... „a co mi pan tam będziez wstawiał...”

Nie jest źle być indywidualistą. Posiadanie własnego zdania świadczy bowiem, iż ponad bezkrytyczne, nierzadko bezmyślne, powtarzanie cudzych sądów przedkładamy głębszą refleksję o sprawach bezspornie ważnych, a także o rzeczach o większym znaczeniu. Dobrze być indywidualistą, jeśli równocześnie widzi się dostatecznie wyraźnie swoje miejsce w społeczności.

Ta druga wersja losów i śmierci Bolesława Śmiałego pochodzi z 1521 roku od Macieja z Miechowa — zwanego Miechowitą. Oznaczył on królewski grobowiec tablicą, która już od XVI wieku przyciągała uwagę Polaków wędrujących do Rzymu. Król Bolesław Śmiały cieszył się bowiem wielką sławą rycerską, a jego losy budziły serdeczne współczucie wśród wielu rodaków.

WSRÓD pielgrzymujących do jego domniemanego grobowca (faktu, że jest to właśnie jego grób ustalić dziś niepodobna), znaleźli się również żołnierze Brygady Karpackiej, którzy po walkach pod Monte Cassino, Anconą, Bolonią dotarli do podnóża Alp. Pozostawili oni po sobie napis: „Sarmatis Peregrinantibus salus” — „Pozdrowienia sarmackich pielgrzymów”.

Po pierwsze — oszczędność energii...

Francuzi chwalią czas letni

W KONCU września br. zakończył się we Francji interesujący eksperyment czasu letniego, wprowadzony na wiosnę. Dzięki przesunięciu zegarków o godzinę we Francji można było zaoszczędzić wiele surowców energetycznych, co mogłoby stać się wskazówką na przyszłość i stałą praktyką w życiu Francuzów. O zaletach tego eksperymentu pisali tygodniki „L'EXPRESS” z 27 września oraz „LE POINT” (nr 210).

W NOCY z 25 na 26 września we Francji zakończył się eksperyment z czasem letnim, dzięki któremu krajowi udało się zaoszczędzić energii odpowiednia-

jące 300 tys. ton ropy czyli 120 mln franków. Ta ilość energii jest znaczna, bowiem pozwala na roczne ogrzewanie 50 tys. mieszkań. Oszczędności stanowiły jedynie 1 proc. rocznego zużycia energii we Francji. Ustalając górny pułap 55 mld franków na import ropy — roku przyszłym premier Raymond Barre chciał zapewne zrealizować o wiele bardziej ambitny zamiar. Jednakże dyrektor Urzędu ds Oszczędności Energetycznych (AEE), Jean Syrota uważa zmianę czasu za podstawowy aspekt polityki oszczędnościowej. Nie tylko dlatego, że przesunięcie to — przejście na czas zimowy — nie obciąża wydatków na infrastrukturę, ale przede wszystkim dlatego, że chodzi o posunięcie dotyczące wszystkich obywateli. Trudności w dostosowaniu się do czasu mają jedynie rolnicy, żyjący „według słońca”. Także właściciele kin zazwyczaj, iż wprowadzenie czasu letniego odbiło się na ich docho-

skali taką popularność w W. Brytanii (został zainstalowany w 3 tys. zakładów), zamówiony przez Francję jedynie w liczbie 150 egzemplarzy. Mogłoby znaleźć zastosowanie w szkołach i uczelniach, urzędach pocztowych czy szpitalach, ale, niestety, natrafił na mur obietnic osób odpowiedzialnych. Czasami władze centralne zalecały wprowadzenie tego aparatu władzom lokalnym, ale te znajdowały jakikolwiek pretekst, aby nie podjąć odpowiedniej decyzji. W sektorze prywatnym napotykał czasami na sprzeciw firm ogrzewających, które jednocześnie sprzedają paliwo płynne, nie są zainteresowane w zmniejszeniu spozycia.

WIEKSZOŚĆ Francuzów jest bardzo zadowolona ze zmiany czasu. Mieszkańcy dzielnic podmiejskich znaleźli radość w spacerach i w uprawianiu ogrodu. Urolopowicze mogli dłużej wylęgwać się na świeżym powietrzu. 2/3 Francuzów zaprobowało czas letni, który znów będzie obowiązywać od 3 kwietnia do 25 września 1977 r.

Cyrk przyjechał



ŚLON na specjalnym „wzmocnionym” trójkołowym rowerku obwieścił mieszkańcom Berlina zachodniego wizytę cyrku Krone. Za swe trudy przy pedałowaniu otrzymał od swej opiekunki 3 bochenki chleba i 50 bananów.

OZNAKI tej decyzji i przykłady oszczędności są liczne. AEE pragnie np. przeprowadzić akcje wśród kierowców, odwołując się do ich inteligencji. Chce im wykazać, że jadąc po autostradzie z prędkością 110 zamiast 130 km na godz. oszczędzają co godzinę 36 franków. Jeszcze większy wpływ na opinię publiczną będzie miała prawdopodobnie broszura na temat zużycia benzyny przez wszystkie modele samochodów będące obecnie na rynku. Broszura stwierdza, iż władze popełniły błąd wybierając „Peugeota 604”, ponieważ spala on najwięcej benzyny. Zwraca się również uwagę na całkowity chaos w systemie podatków drogowych, zróżnicowanych w zależności od pojemności silnika.

Jednakże ten wysiłek zmierzający we wszystkich kierunkach napotyka na poważne przeszkody. Świadczy o tym choćby dwuletnie doświadczenie towarzystwa „Moneywell”, które opracowało automatyczne urządzenie regulujące moment uruchomienia „intensywności” oraz moment zatrzymania systemu ogrzewczego w zależności od temperatury panującej na zewnątrz lub wewnątrz. Urządzenie chce się uzyskać wewnątrz oraz od czasu pracy w tym lokalu. Aparat sprawdzony w Instytucie Mechaniki Ciepłoty w Lille, idealny dla pomieszczeń, gdzie prądzie się z przerwami, pozwala zaoszczędzić 22,8 proc. surowca energetycznego. W konkretnym Drouot oszczędność wyniosła 30 proc. Mówiący o tym urządzeniu zalet ten optymalizator, który z-

Brytyjski salon samochodowy

LONDYN. Jeszcze jedna uświęcona tradycja Instytucja brytyjska odchodzi w przeszłość. 20 października premier James Callaghan dokonał otwarcia tradycyjnego salonu samochodowego na Earls Court w Londynie. Jest to ostatni przegląd nowości światowego przemysłu samochodowego organizowany tutaj od 1905 roku. W przyszłym roku nie będzie salonu samochodowego a w roku 1978 otworzy on swoje podwoje w nowym ośrodku wystawowym w Birmingham.

Na tegorocznym salonie reprezentowanych jest 67 wytwórców, którzy pokazali łącznie ponad 500 samochodów. Niewiele jest modeli ekstrawagancji, przeważa tendencja do budowy samochodów średnio- i niskich cen. Oszczędnych i trwałych. Poszczególni producenci prześcigają się w reklamowaniu niezawodności swoich modeli. Brytyjski „Lionel” np. wprowadził na wszystkie swoje samochody, łącznie z najtańszymi „mini” roczną gwarancję z nieograniczoną wymiarnością. Można ją rozszerzyć na następny rok za stosunkowo niewielką opłatą.

Na tegorocznym salonie londyńskim polski przemysł motoryzacyjny wystawia trzy „Flaty 125p”, z tego dwa w wersji „comb” w „Brytanii” 3000 samochodów „Flat 125p”. Największym wzięciem cieszą się własne pojazdy „comb”, na które kolekcje oczekujących wyduża się z każdym dniem.

Jeśli dbając o własne, należne prawa, dostrzegasz równocześnie podstawowe prawa współobywateli, ma się dla tych praw szacunek i wolę ich respektowania. Niestety, nie zawsze chcemy mieć szacunek dla identycznych jak nasze praw współobywateli. Nie zawsze znajdujemy w sobie tyle dobrej woli, by powstałe konflikty łagodzić i eliminować.

Podściółka

przy pomocy argumentów, a nie palki. Proszę, w przypadku gospodarza Szczepana B. chodzi o „argument” widel...

CHŁOPSKO-BABSKA

NA dwóch hektarach ziemi, należącej do spółdzielni kółek rolniczych, kombajn skościł owies. Zostało trochę starganej słomy, nadającej się na podściółkę. Wieczorem, po skończonej pracy zniwied, sąsiad i dalszy kuzyn Szczepana B., Edward Z., otrzymał ustne pozwolenie szefa spółdzielni kółek rolniczych na zgrabienie i zabranie owsianki. Nie wiadomo z ja-

kich przyczyn następnego dnia rano kierownik spółdzielni wydal Szczepanowi B... pisemne pozwolenie na zabranie tej samej słomy. Żona i córka Edwarda Z. poszły grabić. Zgrabiły trzy kopanki, gdy na pole przyjechał Szczepan B. i bez pardonu zaczął ładować na swój wóz słomę nie przez siebie zgrabioną. Jasne, że wynikła kłótnia. Ze po obu stronach słychać było wiele niecenzuralne wyrażenia. Nie spodziewając się „babsko-chłopskiej wojny” na wywalską, spokojnie wjechał na pole Edward Z. Jasne, że przyjechał się do p-

leżała na stoncu w upalny dzień, który przybyła pomoc lekarska. Leżała — jak się później okazało — o bardzo silnym wstrząśnięciem mózgu. Półtorę godziny Szczepan trwał około wozu, w którym leżała, gdzie prądzie się z przerwami, pozwala zaoszczędzić 22,8 proc. surowca energetycznego. W konkretnym Drouot oszczędność wyniosła 30 proc. Mówiący o tym urządzeniu zalet ten optymalizator, który z-

leżała na stoncu w upalny dzień, który przybyła pomoc lekarska. Leżała — jak się później okazało — o bardzo silnym wstrząśnięciem mózgu. Półtorę godziny Szczepan trwał około wozu, w którym leżała, gdzie prądzie się z przerwami, pozwala zaoszczędzić 22,8 proc. surowca energetycznego. W konkretnym Drouot oszczędność wyniosła 30 proc. Mówiący o tym urządzeniu zalet ten optymalizator, który z-

MIEDZY BRAĆMI

EUGENIUSZ L. natomiast zastanowił „argument” rewolweru. Ja ko siostrę posiadał strzelniczą broń, z którą wyruszał zwykle na patrolowany szlak. Tego dnia miał skończyć zmianę o godzinie 15.30, zjeżdżając do wartowni. Wyśiadł jednak kilka przystanków przed wartownią, na stacyjce najbliższej domu rodzinnego i domu swego brata Aleksandra. Z tym ostatnim łączący go braterskie stosunki do momentu, gdy nie wynikła sprawa po działu ojcowego majątku. Musiała jednak stać się od razu zaczęły się kłótnie i bijatyki. Ciągnęły się od lat. Nie wiadomo nawet, kto inicjował słowno-reczne polejanki. Genieć nie chciał być dłużny bratu i odwrotnie.

statycznego, nie nadużywającego al koholu”, który niedawno nawet awansował. Owej sprawiedliwości nie uniknął jednak Eugeniusz, bowiem wybiegł z „podwórka po konal kilkadziesiąt metrów w kierunku lasu, po czym jedną kulą powalił siebie.

W NAS nie Ameryka, nie kowbojski Dzik Zachód sprzed stu i więcej lat. U nas na szczęście „argument” rewolweru przemawia w zupełnie sporadycznych przypadkach. Za to już chłopski „indywidualizm”, „argumentowany” siłą mięśni i widel, przejawia się dużo częściej. Indywidualizm szukający potwierdzenia w zaciętwieniu, w skrajnym egoizmie, w chciwości. W zbrodni. W „wywidualizmie z każdą cenę, bez chwili namysłu. Pazerność na trochę słomy do podściółki, należącej do sąsiada, „wzbożenie” siebie przed krew drugiego, w czasach gdy najbardziej przekonujących argumentów na rzecz nowych stosunków na wsi dostarczają przykłady wspólnego gospodarowania i wzajemnej pomocy. Ale nie, ci chcieli sami. Po trupach. Wiesław LUKA (Interpress)

Raz na ludowo

DYKTATORZY mody, poszukujące nowych interesujących pomysłów do swoich kolekcji często sięgają do folkloru. Tak też postąpił projektanci łódzkiej „TELEMINTY”, przygotowując najnowszą kolekcję, która zostanie zaprezentowana w Göteborgu (Szwecja).

(CAF - Zbraniecki)

Kiedy w sierpniu 1957 roku podpisywano tę umowę, miłośnicy sztuki w kraju kilkunastu młodych ludzi z dyplomami radzieckich uczelni. Porozumienie zawarte między rządami ZSRR i Polski o wzajemnej wymianie studentów i aspirantów wyższych uczelni oraz osób kierowanych na specjalizacje" stwarzała taką szansę następnym.

Właśnie wtedy, w jeden z upalnych letnich dni, wracali do kraju Edmund Strychalski. Wiózł ze sobą starannie opakowany w kartonowej teście dokument: dyplom ukończenia Instytutu Elektrotechniki w Leningradzie. Zastanawiał się nad wyborem dalszej drogi życia. Przemysł? Praca dydaktyczna? Los chciał inaczej: uruchamiano Instytut Badań Jądrowych w Świerku, specjalisti tacy jak



Po dyplom do radzieckich uczelni

To już kilkanaście rzutów

oni byli niezwykle potrzebni. Dał się skusić. Dziś jest adiunktem w Zakładzie Jądrowej Elektryki Przemysłowej, jednym z najbardziej doświadczonych i cenionych pracowników. Przykładów karier zawodowych jak ta można odnaleźć więcej, wertując listę absolwentów uczelni radzieckich pracujących w naszej gospodarce. Po nad trzy i pół tysiąca nazwisk. Staż pracy: od kilku miesięcy do 25 lat. Ci z „pierwszego rzutu”, którzy powracali z dyplomami w latach, gdy dopiero za czynały dymić komin wielkich inwestycji sześciolatki, są dziś z reguły na ekspanowanych sta nowiskach.

BYŁ to okres odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych, przemysł potrzebował fachowców. Rząd radziecki zaproponował pomoc w ich kształceniu. W latach 1946-1948 pierwsza 30-osobowa grupa wyruszyła na studia do Moskwy, Leningradu i Mińska. Potrzebowaliśmy specjalistów w podstawowych dziedzinach gospodarki... i tacy wracali. Wynomne są tu listy: na 538 absolwentów uczelni radzieckich, którzy w latach 1950-1955 podejmowali pracę w kraju było aż 206 inżynierów, ponad 100 ekonomistów i 40 rolników. Przywracali do życia polski przemysł stoczniowy, rozbudowywali petrochemię, wyciennieństwo, tworzyli elektronikę. Kształciliśmy specjalistów takich, jakich akurat wtedy najbardziej było nam potrzeba. W naszym kraju dziś zresztą nie się nie zmieniło do dziś. Tylko kierunki studiów są inne. Ich nazwy, wynotowane z listy towarzyszących skierowań, są świadectwem, jak dalece zmieniły się czasy i kraj. Łączność satelitar-na, energetyka atomowa - kto o tym myślał przed laty...

Innego też rodzaju wymagania stawia postępująca integracja przemysłowa, czy - mówiąc ogólniej - techniczna. W naszym kraju tysiące przedsiębiorstw posiada urządzenia produkcyjne radzieckie, cały tabor powietrzny „Lotu” to samoloty radzieckie. Przykłady można by mnożyć...

Wysyłamy najlepszych maturzystów i studentów, do których istnieje największa pewność, że nie zawiodą... Rzyko - oczywiście - istnieje zawsze. A już największe - do chwili zaliczenia pierwszego roku. Trudności językowe, inny niż w kraju tok studiów, większe wymagania egzaminatorów - wymagają okresu aklimatyzacji. Potem przychodzi pora refleksji. Cieszy Piotr Cieslik, student Elektryki Technicznej Instytutu Łączności w Moskwie: - **STUDENT** ma pełny dostęp do urządzeń i wyposażenia uczelni. To wyposażenie - zwłaszcza na uczelniach technicznych - jest naprawdę imponujące. Wykładowcami są uczeni o światowej sławie. Ma to tym większe znaczenie, że na radzieckich uczelniach systemy między profesorami a studentem prawie nie istnieją. Raz to raz dyskutujemy z wykładowcami, starając

się odwołać do własnej racji. Zawsze byliśmy traktowani poważnie. Jako młodzi koleżdy dzisiejszych uczonych...

ROMAN KORBIC z Instytutu Obrabiarkowo-Narzędziowego w Moskwie też ceni swoją uczelnię za ową szczególną atmosferę. Jest się dostępnym i docenianym przez profesorów. Prace dyplomowe studentów to na ogół tematy konkretne, znajdujące zastosowanie w danym semestrze, ale często również w dziedzinie wiedzy. Zdusza się, że podrecznik zostaje wycofany jako prze starzały, a omówienia „nowinek” naukowych pojawiają się najczęściej w formie broszurek wydawanych przez katedry...

Trzeci student, Józef Pawliński z moskiewskiego Instytutu Inżynierów Transportu Kolejowego, gdzie studiuje sporo Polaków:

- **DOSTAJEMY** nie tylko komplet podręczników potrzebnych w danym semestrze, ale często również przybory do użytku w laboratoriach Instytutu. Podreczniki, przygotowane przez nas, przysyłają do danej uczelni, starając się wykonać jak najlepiej. Dla nas było to ogromne ułatwienie, szczególnie na początku studiów. Niełatwo od razu oswoić się z radziecką terminologią naukową...

W Leningradzie działa „Agit-brygada”. Jej członkowie zebrali już sporo laurów na przeglądach zespołów studenckich, a nawet dostali do leningradzkiego „Gorsowietu” (czyli Rady Miejskiej) specjalny dyplom uznania za działalność kulturalną. „Agit-brygada” postawiła sobie cel: zaznajamiać społeczeństwo radzieckie z Polską. Jeżeli gdzie się da i występuje. Niedawno byli w Azerbejdżanie. Poza tym polscy studenci w Leningradzie mają własny klub i własną gazetę.

W niewielkim, trochę zadymionym pokoju akademika w Moskwie zebranie aktywu SZSP-owskiego. Atmosfera przy pomina trochę klub dyskusyjny. Mówi się otwarcie o wszystkich sprawach środowiska, o bolączkach i o tym, że komuś trzeba pomóc, bo opuścił się w nauce. Tutaj myśli się i działa w sposób bardziej konkretny. Środowisko zintegrowane w sposób naturalny, przez sam fakt oddalenia od kraju.

- **Oddaleni** od kraju, - zastanawia się Zdzisław Krakowski, przyszły łącznościowiec. - Zaledwie dwie godziny podróży samoło-

tem. Czy to naprawdę tak daleko?

Może to i prawda. W kraju spędzają wakacje, czasem uda się wypaść do rodziny na święta. Pięć lat minie nie wiadomo kiedy i powrócą już na stałe, jako wykształceni specjalisti w unikalnych dziedzinach. Podejmą pracę zawodową, ale będą utrzymywać kontakty z macierzystą uczelnią i swoimi profesorami, tak jak to robi wielu spośród ich starszych kolegów. Może ktoś wróci jeszcze do doktoratu. A może za parę lat pojadą z wynikami już własnej, samodzielnej działalności naukowej?

Waldemar SOBIECKI

W kwestii formalnej

Moda na modę

SZALU można dostać z tą modą. Moda, moda, moda... Jak okiem sięgnąć moda. Moda tu, moda tam. Moda na modę osiągnęła zenit. Najdłuższe kolekcje stoją za „Burdą”, bo w „Burdzie” jest kupa mody, praktyczne wskazówki oraz rysunki wykrojów. Więc „Burdę” ma ogromną klientelę wśród eleganek, podkolanówek, wranglerówek, mistrzów igły z pawilonów, członków cechu krawieckiego, a także panów, którzy z „Burdą” w rękę mają nadzieję zdobyć szybciej niejedno niewieście serduszek. Obok tego popyt na modę starając się zaspokoić wyszły nieomal tygodniki kolorowe, dające zdjęcia wspaniałych dziewczyn w ich wspaniałych kreacjach. Nowe wysoce wyspecjalizowany tygodnik „Życie Gospodarcze” modą nie gardzi, a także i „Polityka”. Z poważnych i liczących się firm tylko bodaj - o ile mnie pamięć nie myli - stary Hamilton traktuje modę jak powietrze i dość skutecznie broni się przed naciskami z prawa i lewa.

Trzeba wiedzieć, kim jest Barbara Hoff. Wyrosła z „Przekroju”, gdzie zdobywała latami ostrogę bojowniczej naganią za modę, by wreszcie trafić pod skrzydła ówczesnego dyrektora domów jest kupa mody, praktyczne wskazówki oraz rysunki wykrojów. Więc „Burdę” ma ogromną klientelę wśród eleganek, podkolanówek, wranglerówek, mistrzów igły z pawilonów, członków cechu krawieckiego, a także panów, którzy z „Burdą” w rękę mają nadzieję zdobyć szybciej niejedno niewieście serduszek. Obok tego popyt na modę starając się zaspokoić wyszły nieomal tygodniki kolorowe, dające zdjęcia wspaniałych dziewczyn w ich wspaniałych kreacjach. Nowe wysoce wyspecjalizowany tygodnik „Życie Gospodarcze” modą nie gardzi, a także i „Polityka”. Z poważnych i liczących się firm tylko bodaj - o ile mnie pamięć nie myli - stary Hamilton traktuje modę jak powietrze i dość skutecznie broni się przed naciskami z prawa i lewa.

Z tego, co daje się zaobserwować, wynika niedwuznacznie, że:

PO PIERWSZE - wszyscy wszystkich chcą modę ubrać;

PO DRUGIE - wszyscy za wszelką cenę chcą nadążyć za modą;

PO TRZECIE - wszyscy prześcigają się w deklaracjach na rzecz mody;

PO CZWARTE - wszyscy gotowi są za modę płacić każdą sumę;

PO PIĄTE, PO SZÓSTE, PO DZIESIĄTE...

W tej sytuacji - może z babskiej przekory - jak deus ex machina wyskoczyła w „Polityce” Barbara Hoff z oświadczeniem, że osobiście nie lubi się ubierać. Tego rodzaju oświadczenie jest wrecz szokujące, bowiem wygląda trochę tak jakby minister oświaty oświadczył, że nie lubi dzieci, a minister zdrowia, że nie lubi pacjentów.

CO z tego problemu personalnego wyniknie - zobaczymy! Na pociechę dla tych, którzy od mody domagają się prestiżowych sukcesów na arenie krajowej i zagranicznej, obok Barbary Hoff jest jeszcze legion „bojowniczek”. W „Modzie Polskiej” i gdzie indziej. Może ona nie są zmezczone, może się drzemą w modę, który dał się też wyciągnąć do mody, nie opuszczając jednak optymizmu. Należałoby tylko zmienić taktykę. Należałoby wycofać Barbarę Hoff z pierwszej linii i zastąpić ją żonami dyrektorów wielu naszych zakładów produkcyjnych. Bo chyba dyrektorzy mają żony, a ich żony chyba też chcą się modnie ubierać. Gdyby tak z żon dyrektorów udało się stworzyć lobby dla mody. Wietrzne sukces. Coś mi się wydaje, że nie tylko by nastąpiły zmiany na lepsze, ale zdecydowanie na lepsze. Albo - czego nie wykluczam - podkoczyłoby krzywa rozbudow.

TE MYŚL poddają z całą premedytacją, chociaż zastreżam, że nie mam zamiaru rozbijać możliwości. Szkoda mi tylko Barbary Hoff. Szkoda mi tylko człowieka. Bo jeśli tak dalej pójdzie, to Barbara Hoff będzie pierwszą bojowniczką, która padła na froncie walki o modę w kraju.

Tomasz JERKO

Z głową w bagażniku Trochę części

TRANSPORT JEST DLA WIELU WYGODNA ODSKOCZNIĄ, ratunkiem przed zarzutami, że coś tam dla kogoś nie wykonał. Wystarczy czołkie: „Kłopoty z transportem”. By sprawą dla każdego była jasna. Transportowcy także coraz częściej mają praktycznie jedną - wieść dla wszystkich znaczącą - odpowiedź na ataki o jakości i terminowości ich usług: „Kłopoty z częściami”. Gdy w ostatnim miesiącu stało na kolejkach w bazach stołecznej komunikacji miejskiej 130 „Berlietów” tylko dlatego, że brakuowało części zamiennej do przedniego zawieszania, gdy równoległe nie mogło ruszyć na miasto ponad 200 „Jelczy” z racji braku ogumienia, a ściślej detek, to oznaczało, że jedna z największych krajowych baz autobusów działała tylko w połowie (w tym miejscu trzeba by oczywiście podnieść sprawę zbyt wielkiej cła awaryjności „Berlieta” i złej jakości, ale może innym razem).

PRZYKŁADY PODOBNE STOLECZNIEMU można by mnożyć na kopy. „Jelczy” z zepsutymi skrzyniami biegów, „Autosany” bez napędu, „Zuki”, „Nisy”, którym pomóc by mogła często 20-minutowa interwencja mechanika dokonującego montażu nowej części. Najbardziej smutną jest ta część zamieniaczki dołożycie wianu to także prywatni użytkownicy samochodów, którzy często miesiącami okupują stacje dla dokonania drobnej naprawy.

Przyczyn takiego stanu jest wiele. Na przykład w krajach o rozwiniętym przemyśle motoryzacyjnym tylko część (zawsze mniej niż połowę) produkcji zakładów kooperacyjnych, specjalistycznych przeznaczają się do montażu gotowych pojazdów. U nas - z różnych względów - przyjęto inne proporcje. Dopiero ostatnio, dla „masłucha”, przyjęto inne założenia organizacji produkcji naprawy.

SPRAWA NIEMNIEJ WAŻNA jest jakość produktów finalnych opuszcających fabryki samochodów. Jeśli nowe opony na nowym samochodzie nie wytrzymują więcej niż 20-30 tys. km, gdy dęga samia czy rozrusznik, zgniaty dźwielkowy w „masłuchach” starczą tylko na pół roku - to znaczy, że zostały wykonane bądź ze złego materiału bądź po prostu źle.

Wiadukt w... 5 dni

WARSZAWA. W Wojskowej Akademi Technicznej w Katardze Drogi i Mostów, kierowanej przez płk. dr inż. Tadeusza Białobrońskiego (dowodził on w swoim czasie slyną w całym kraju akcją „przerzut”, opracowaną w Warszawie) postawimy w ciągu pięciu - sześciu dni...

Jednym z pierwszych będzie wiadukt przy skrzyżowaniu ulicy Karłowicza z Towarową. Jego konstrukcja zostanie oparta na specjalnych teleskopowych, stabilizowanych podporach nie niszczących nawierzchni ulicy. Wszystkie wiadukty postadą będą szeroka i niezmiernie, łagodne wjazdy i zjazd, echniki dla pieszych, oświetlenie oraz dostosowane zastawy wywodów architektury miejskiej.

ST. WIAZOWSKI

Uwaga nabywcy indywidualni!

PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPLOATACJI URZĄDZEN KOMUNALNYCH
ORAZ
KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO
TRANSPORTOWO - SPRZĘTOWE „TRANSKOM”

informują,
że z dniem 15 października br.

sprzedają osobom prywatnym

ŁĄCZNIE Z TRANSPORTEM:

- ◆ PIASEK do posypywania ulic i chodników przy posesjach w okresie zimowym,
- ◆ KRUSZYWO BUDOWLANE dla potrzeb budownictwa indywidualnego.

Zamówienia należy zgłaszać bezpośrednio pod adresem:
Przedsiębiorstwo Eksploatacji Urządzeń Komunalnych —
Baza Kruszyw, Szczecin, ul. Heyki, tel. 373-25.
3829-K

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO W SZCZECINIE
poleca w dużym wyborze:



- ★ LODÓWKI
- ★ PRALKI
- ★ ODKURZACZE
- ★ ORAZ DROBNY SPRZĘT
GOSPODARSTWA DOMOWEGO

w sklepie specjalistycznym
przy ul. Grodzkiej 17

ZAPRASZAMY!

3987-K

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPLNEJ
w Szczecinie, ul. Dembowskiego 6
ORGANIZUJE NIEODPŁATNIE

kurs palaczy centralnego ogrzewania

dla kobiet i mężczyzn

na terenie Polic i Podjuch

Sluchacze po ukończeniu kursu, zostaną skierowani do pracy na terenie Szczecina, Polic i Podjuch na stanowiska palaczy centralnego ogrzewania.

Zajęcia na kursie odbywać się będą w godzinach popołudniowych.

Czas trwania kursu około 6 tygodni.
Chętni winni zgłaszać się w dyrekcji WPEC pokój nr 107, w godz. 7.30—15.30 lub telefonicznie 225-214 wew. 34 oraz w kotłowniach w Policach przy ul. Tanowskiej i w Podjuchach — ul. Krzemiana.

3931-K

ZAKŁADY NAPRAWCZE
SPRZĘTU MEDYCZNEGO
w Szczecinie,
al. Jedności Narodowej 44

WYNAJMA

na okres dwóch lat

WILLE

względnie inne pomieszczenie
na parterze 2- lub 3-pokojowe

nadające się na warsztat naprawy
mikroskopów i innych urządzeń
optycznych,

najchętniej na Niebuszewie w okolicy
ul. Słowackiego lub Śródmieścia.

Zgłoszenia kierować telefonicznie pod
nr 451-92 lub 356-55 w godzinach od
7.15—15.15 względnie pisemne oferty
pod adresem zakładów.
3784-K

KOMENDA
40-22 OCHOTNICZYCH
HUFCÓW PRACY

w Kamieniu Pomorskim

przy

PRZEDSIĘBIORSTWIE
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

w Kamieniu Pomorskim

ogłasza zapisy

NA ROK 1976/77

DO STACJONARNEGO
HUFCIA DLA MŁODOCIANYCH
W WIEKU OD 15—18 LAT.

W czasie pobytu w hufcu junacy
odbywają naukę w Podstawowym
Studium Zawodowym wg programu
VIII klasy szkoły podstawowej dla
pracujących oraz przyczynają się do
pracy w zawodach:

- murarz-tylnikarz,
- betoniarz-zbrojarz,
- cieśla budowlany,
- dekarz-blacharz.

Kandydaci winni dostarczyć
następujące dokumenty:

- podanie z określeniem zawodu
- świadectwo ukończenia klasy V
szkoły podstawowej
- metryka urodzenia (do wglądu)
- zaświadczenie lekarskie o przydatności do obranego zawodu.

Dokumenty przyjmuje dział spraw
pracowniczych PBRol Kamień Po-
morski, ul. 5 Marca 5b, tel. 559 —
wew. 27.

3989-K

WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPLNEJ

w Szczecinie, ul. Dembowskiego 6

zatrudni

- ◆ PALACZY C. O.
- ◆ MONTERÓW C. O.
- oraz
- ◆ ELEKTRYKÓW

Palacze winni zgłaszać się w Zakła-
dzie Kociówni — ul. Podhalańska 9.

3934-K

DYREKCJA REJONOWA
KOLEI PAŃSTWOWYCH
w Szczecinie

PRZYJMUJE

KOBIETY I MĘŻCZYZN

DO SZKOLENIA

na niżej wymienione stanowiska:

- MĘŻCZYZN z wykształceniem średnim technicznym i zasadniczym zawodowym — na młodszych maszynistów trakcji spalinowej,
 - MĘŻCZYZN z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym — na manewrowych,
 - KOBIETY I MĘŻCZYZN z wykształceniem zawodowym i podstawowym — na konduktorów, zwrotniczych, nastawniczych,
 - MĘŻCZYZN z wykształceniem zasadniczym zawodowym — na rewidentów wagonów,
 - KOBIETY I MĘŻCZYZN z wykształceniem średnim lub zasadniczym zawodowym — na kasjerów biletowo-bagażowych,
 - MĘŻCZYZN z wykształceniem podstawowym — na palaczy parowozów.
- Po ukończeniu szkolenia praca zagwarantowana na jednym z wymienionych stanowisk na terenie miasta Szczecina i województwa szczecińskiego.

Warunki przyjęcia: wiek 18—35 lat
oraz I kat. zdrowia.

Szczegółowych informacji udziela
Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych
w Szczecinie, ul. Czarnieckiego 9, II piętro, pokój 32, tel. 404 —
wewn. 54-42 oraz jednostki organizacyjne
będące zakładami pracy takie jak stacje:
Szczecin Główny, Stargard Szczeciński,
Swinoujście. Lokomotywownie: Szczecin
Główny, Wzgórze Hetmańskie, Stargard
Szczeciński oraz Wagonownie — Szczecin i
Stargard Szczeciński.

3843-K

WZGS „SCH”
ZAKŁAD OBROTU OPALEM
I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi
w Szczecinie, ul. Armii Czerwonej 18a

ZATRUDNI AGENTÓW
DO SPRZEDAŻY CHOINEK

na terenie Szczecina w okresie od

10—24 GRUDNIA 1976 R.

Oferty prosimy składać pod adresem
Zakładu. Informacje telefoniczne udzielane
są codziennie od godz. 8—15, tel.
nr 22-52-52.

3913-K

Szczecińska Spółdzielnia Pracy
Dokumentacji Technicznej

w Szczecinie

zawładamla

że z dniem 1 października 1976 r.

zmieniła dotychczasową nazwę na

Biurowo Projektów „GRYFFPROJEKT”
Spółdzielnia Pracy.

Adres i telefony pozostają bez zmian.

3912-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w
Szczecinie zatrudni na okres akcji zimowej
tj. do dnia 15 kwietnia 1977 r. następujących
pracowników: 13 ładowaczy do wywozu
nieczystości stałych, 5 robotników
ręcznego oczyszczania ulic, 7 kierowców
z I i II kategorią prawa jazdy, 5 mecha-
ników napraw pojazdów samochodowych.
Płace zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy
dla pracowników gospodarki komunalnej
i mieszkaniowej z dnia 28 grudnia
1974 r. Wszelkich informacji związanych
z zatrudnieniem udziela Sekcja d/s Pracowniczych
przedsiębiorstwa — Szczecin,
ul. Zolnierska 26, pokój nr 1 lub telefonicznie
744-61 do 66 wew. 69. 3988-K



Powrót Włodka

TEN MOMENT na długo utkwił w pamięci sympatyków sportu. 6 czerwca 1973 r. mecz Polska - Anglia na Stadionie Śląskim. 54 min. gry Szarżującego lewą stroną boiska Włodzimierza Lubańskiego atakuje angielski obrońca

POKROTCZE

AWANS KOSZYKAREK ŁKS

W REWANŻOWYM meczu rozgrywk o puchar „Lilany Ronchetti” koszykarki ŁKS pokonały w Dueseldorfe miejscowy zespół Agon 82:46 (49:28) i awansowały do dalszej rundy. Pierwszy mecz ŁKS wygrał 88:43.

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO KOSZYKARZY WYBRZEŻA

W REWANŻOWYM spotkaniu o Puchar Zdobywców Pucharów koszykarze Wybrzeża Gdańsk wygrali z zespołem SC Zamalek Kair 110:88 (68:52). Ponieważ w pierwszym meczu przed tygodniem w Kairze gdańszczanie wygrali 79:78 - tym samym awansowali do następnej rundy pucharu.

ZWYCIĘSTWO SIATKARZY RESOVII

W BRNIE rozpoczął się międzynarodowy turniej siatkarzy. W pierwszym meczu Resovia Rzeszów pokonała SC Lipsk 3:0 (15:3, 15:10, 15:7).

Z boisk piłkarskich

NIESPODZIANKĘ zanotowano w Grazu, gdzie miejscowy piłkarski zespół Sturm odniósł sensacyjne zwycięstwo w towarzyskim meczu nad drużyną zdobywcę Pucharu Europy - Bayern Monachium 6:5 (2:3). W bramce zespołu Bayern wystąpił Licht, a pozostali to: Gruber, Beckenbauer, Duernberger, Horstmann, Rummenigge, Torstensson, Seneca, Hoeness, Mueller, Kapellmann.

W SLIWEN zostało rozegrane towarzyskie spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Bułgarii i NRD. Niespodziewanie wysokie zwycięstwo odniosła drużyna NRD 4:0.

W EISENACH rozegrano międzynarodowy mecz piłkarski młodzieżowych drużyn (do 21 lat) NRD - Bułgaria. Zwyciężył gospodarz 2:1. W HELSINKIACH został rozegrany mecz piłkarski młodzieżowych (do lat 21) mistrzostw Europy między reprezentacjami Finlandii i Norwegii. Wygrał Norwegowie 4:1.

TU TOTÓ!

Mały Lotek

8, 7, 13, 27, 30
wylosowana końcówka numeru banderoli: 254841

Losowanie II

5, 13, 27, 33, 34
wylosowana końcówka numeru banderoli: 635234

Wygrane Dużego Lotka

Losowanie I: 3 rozv. z 5 traf. prem. - wygrane po 327 415 zł, 77 rozv. z 5 traf. zwykł. - wygrane po ok. 12 500 zł, 5125 rozv. z 2 traf. - wygrane po 287 zł, 83 628 rozv. z 3 traf. - wygrane po 15 zł.
Losowanie II: 1 rozv. z 6 traf. - wygr. 815 032 zł, 32 rozv. z 5 traf. zwykł. - wygr. po ok. 5 500 zł, 2080 rozv. z 4 traf. - wygr. po 1186 zł, 44 193 rozv. z 3 traf. - wygr. po 73 zł.

Express Lotek

23, 39, 41, 42, 48

Tego w Szczecinie jeszcze nie było!

10 koni w listopadowej „ginitwie za lisem”

BARDZO ATRAKCYJNIE zapowiada się tegoroczna „ginitwa za lisem”. Jak już informowaliśmy impreza ta odbędzie się 7 listopada nad jeziorem Głębokie. Z wstępnych zgłoszeń wynika, że weźmie w niej udział blisko 100 koni. Tak wielkiego zastępu konnego szczecinianie jeszcze nie widzieli. Warto więc zapamiętać datę: 7 listopada, god... 1.

NA program imprezy złoży się gonitwa i różne konkursy towarzyszące. W samej gonitwie uczestniczyć będzie blisko 70 koni i jeźdźców ze wszystkich sekcji naszego województwa. Zobaczymy także konie i jeźdźców z niedawno powstałych klubów, m. in. z KPGR Dobra, który to wziął na swe barki główny ciężar organizacyjny imprezy. Najpierw więc odbędzie się prezentacja ekip jeździeckich później konni przejadą blisko 10-kilometrowy odcinek terenowy, na którym umieszczono 20 przeszkód. Część trasy znajdować się będzie nad jeziorem - a więc znakomita widoczność dla publiczności. Sama gonitwa odbędzie się na polanie pod Wolczkowem. Wprowadzono pewne utrudnienia - widowisko powinno więc trwać od 5 do 10 minut. Lisem (czyli jeźdźcą z listą kija) będzie zawodnik szczecińskiego AKJ, Czesław Lorek. Będzie on miał dwa konie. Na pierwszym przedzie 10-kilometrową trasę a na drugim („Kubusiu”) będzie uciekał na polanie. Mistrzem ceremonii czyli tzw. masterem zostanie Zbigniew Herka (Chociwel), który pojedzie na koniu „Mszczu” a zastępcą mastera będzie Janusz Frąckowiak (Dobra) na „Anolu”.

Podobnie jak w latach poprzednich przewidziano także przejażdżki dla dzieci i inne atrakcje, które są tzw. niespodziankami imprezy. (r)

Mecze koszykarzy przed własną publicznością

W SOBOTE I W NIEDZIELĘ kolejne emocje na boiskach piłki ręcznej i koszykówki. W Szczecinie zobaczymy mecze: Ogniu i Zagłębie Konin (kobiety) i Pogon - Baldon Katowice (mężczyźni). Na wyjeździe natomiast wystąpią piłkarze ręczni Pogoni, którzy zmierzą się w Mielcu z miejscową Stalą (8 m) oraz koszykarki Czarnych, które rozegrają w Gdańsku dwa pojedynki z tamtejszymi akademickami.

PO czterech seriach spotkań systemem mecz - rewanż na czele ekstraklas męskich „siodemek” znajduje się etatowy mistrz kraju - wrocławski Śląsk - 18 pkt. Szczecińska Pogon jest dopiero siódma, mając na swoim koncie 6 pkt. Lokata ta nie jest również - mimo słabszej niż w minionym sezonie gry zespołu - wyklądkiem jego możliwości. Oczekujemy więc, że Pogon weźmie się wreszcie w garść i zacznie grać bardziej skutecznie. W pozostałych spotkaniach I ligi piłki ręcznej grają: Spółnia - Grunwald, Anila - Gwardia, Śląsk - Wawel,

POBLIŻY rywal szczecińskich koszykarzy - Baldon Katowice należy do II-ligowej czołówki, zajmując aktualnie 3 lokatę. W szeregach tej drużyny, z którą Pogon wygrała na niedawnym ligowym turnieju w Zielonej Górze, gra m. in. dwóch jej byłych wodników: S. Rosiak i W. Trams. Przeciek spotkań z Baldonem, które w tym sezonie są pierwszymi meczami „Wilków Morskich” przed własną publicznością - w sobotę o godz. 19 i w niedzielę o godz. 17. Obie mecze rozegrane zostaną w hali WDS. Na tym samym obiekcie koszykarki Ognia zmierzą się z Zagłębiem Konin. W sobotę o godz. 17 w niedzielę o godz. 10:30.

Z UKOSA

Żółta kartka dla kibiców

W SPRAWOZDANIACH z imprez piszemy głównie o zawodnikach - bohaterach sportowych wydarzeń. Mniej zajmujemy się publicznością, która jednak na zawodach spełnia szczególną rolę. Widz sportowych zmagani żywo reaguje na to, co się dzieje na boisku, nagradzając bramami udany występ, dopingując do walki. Reakcja publiczności „wkalkulowana” jest w taktykę sportowego jeźdźcy. Inną przeciw taktykę odbiera się gdy spotkanie odbywa się na własnym boisku, gdy publiczność okrzykami zagrzewa do walki, inną - gdy walczą się na wyjeździe. Sportowy doping widowni jest dziś już tak popularny, że stał się zjawiskiem normalnym. Cieszą się działoce, trenerzy, zawodnicy, gdy wzrosła liczba widzów na meczach. Rosły więc serca działaczom Pogoni, gdy trębony stadion przy Twardowskiego były coraz pełniejsze. Szczeciński stadion nazywano „gorącym stadionem”, żywo dopingującym portowców. Wszędzie jednak odbywało się „w ramach dozwolonych przepisami”. A więc publiczność zachowywała i zachowuje się na ogół dobrze. Od czasu do czasu jednak na meczach przy Twardowskiego odnotowujemy zdarzenia nie mieszczące się w ustalonych ramach. Wśród kilkudziesięciu lub kilkuset tysięcy widzów jest kilkudziesięciu (czy kil-

kuse!) niesfornych kibiców, którzy mecze traktują jako okazję do „wyjścia się”. Przykładem może być choćby ostatni. W trakcie spotkania z Lechem słyszeliśmy chórne śpiewy kibiców zagrywających Pogon do walki. Bardzo nam się to podobało. Gdy jednak wymieniono nazwisko Juska - piłkarza, którego jeszcze niedawno nagradzono bramami, nad stadionem unosił się polęzny gwizd. Grupa kibiców, którym się nie podobał arbiter, głośno skandowała okrzyki, nie nadające się do powtarzania. W trakcie meczu, a także po jego zakończeniu, udeżyliśmy wielu pijanych osobników. Sporo musiano wypić wódki skoro „chłopy” mieli pełne worki butelek.

PRAWDA JEST, że na meczu Pogon - Lech nie było żadnych ekscesów. To jednak nie może nas uspokajać, bo przecież gdyby były - PZPN zakamkowałby ponownie stadion Pogoni. Jednak na meczu nadto przychodzą ludzie niegodni miana kibica. To właśnie oni psują dobre imię szczecińskiej publiczności. Toteż choć ekscesów nie było, radzimy kontynuować walkę z chuligaństwem na stadionach. Przed wszystkim należy wyeliminować pijanych. A więc nie wpuszczaj na obiekty ludzi będących pod wpływem alkoholu, prze prowadź kontrolę przy bramach wejściowych mające na celu zapobieganie wnoszenia wyrobów alkoholowych na stadion. Służba porządkowa i MO powinny usunąć z obiektów tych, którzy zakłócają spokój i porządek. Szerokie pole do popisu ma tu także Klub Kibica. Zachowując niektórych widzów noszących flagi Pogoni, lub różne elementy w barwach klubu - bądź poważnie zastrzeżenia. A przeciw kibice Pogoni na tym obiekcie powinni być wzorem dla innych widzów.

Ze sportu akademickiego

Z OKAZJI XXX-lecia AZS Politechniki Szczecińskiej studenci działacze sportowi z tej uczelni zorganizowali dwudniowy turniej tenisa ziemnego. Zwyciężył R. Kocina - PAM przed J. Grabarczykiem (PS) i T. Sobieskim (WSP).

12.XI - 30 lat OZKol.

Wieczór wspomnień

W PRZYSZŁYM miesiącu miją 30 lat od powstania Szczecińskiego Okręgowego Związku Kolarskiego. Z tej to okazji zarząd OZKol organizuje w dniu 12 listopada „wieczór wspomnień”, który odbędzie się w kawiarni „Zamkowa”. Organizatorzy do udziału w tej imprezie zapraszają tych, którzy w ciągu 30 lat byli związani ze szczecińskim kolarstwem. Wszyscy, którzy chcą wziąć udział w „wieczorze wspomnień” proszeni są o zgłoszenie się osobiście lub telefonicznie do sekretariatu OZKol. - Tkacka 55, tel. 341-97, celem zarezerwowania miejsca.

II LIGA KOSZYKARZY

1. AZS P.	7 0 14 601-517
2. POGON	6 1 13 558-516
3. Baldon	5 2 12 542-488
4. Turów Z.	4 1 9 415-565
5. Astoria	3 4 10 594-577
6. Zastal	3 4 10 525-577
7. Zagłębie S.	2 5 9 545-578
8. Warta	2 5 9 529-561
9. Start G.	2 5 9 529-658
10. Polonia L.	1 6 8 585-651

III LIGA KOSZYKAREK

1. CZARNI	8 1 17 717-603
2. Stal B.	8 1 17 692-549
3. Szeza	6 3 15 619-482
4. Sopotnia	6 3 15 562-488
5. AZS Z. G.	3 3 13 581-506
6. OGNIEWO	3 6 12 562-594
7. Zagłębie K.	3 6 12 548-577
8. AZS G.	2 7 11 422-525
9. Polonia B.	2 7 11 422-620
10. AZS K.	1 8 10 428-606

Liga międzyzakładowa

OPRF i SPBO-3 na czele tabeli

PIŁKARSKA liga międzyzakładowa kończy już rozgrywki rundy jesiennej. W przyszłym tygodniu odbędzie się ostatnie mecze, później nastąpi przewrót do wiosny. W II lidze uczestniczą obecnie 21 drużyn. W grupie I liderem jest OPRF, która to drużyna straciła dotychczas wszystkie punkty. W grupie II przewodzi WFPM. Natomiast w SPBO-3, a o to tabela na dzień 22.XI.

GRUPA I

1. OPRF	13:5	16:11
2. WFPZKB	12:6	18:14
3. Turów	10:9	8:3
4. Elektrownia	9:7	21:11
5. Zegluga	9:9	14:10
6. Elektromontaż	9:9	15:11
7. Fabryka Narzędzi	8:10	12:11
8. Urząd Morski	8:10	12:10
9. ZURIT	8:12	16:23
10. PZS	6:9	9:15
11. Selta	5:11	10:15

GRUPA II

1. SPBO-3	16:2	23:4
2. Dolna Odra	12:4	22:7
3. Miastoprojekt	12:4	23:9
4. Promer	11:5	10:10
5. SPBO-2	10:6	17:3
6. OPRF	10:9	9:8
7. Entra	5:11	12:17
8. Wspólny Dom	2:12	6:40
9. WPEC	2:12	9:23
10. PKS	0:14	2:26

CZWARTEK, 28 PAŹDZIERNIKA

DZIS: Szymona, Tadeusza JUTRO: Euzebii, Wiolety

POGODA

ZACHMUŻENIE duże, temp. ok. 6 st. Wiatry silne i porywiste, południowo-wschodnie.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1011 milibarów (75,8 mm Hg). W ciągu dnia wzrost ciśnienia.

TEATR

WSPÓŁCZESNY — „Kobieta za złonych drzwi” g. 19.30; MUZYCZNY — „Tschellwili” g. 19.

KINA

DRUŻBA (tel. 350-05) „Zawód reporter” g. 15.30, 18.20, 20.30 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 300-03) „Brunet wieczorową porą” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.15, 20.30 — pol. — 1. 12 (czwartek i piątek); BALTUK (tel. 733-35) „Winnetou” g. 13.30, 15.30 — panoram.; cz. III; „Ostatnie zadanie” g. 10.30, 18, 20.15 — USA — 1. 18 (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 450-10) „Pieśń stroy” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — fr. — 1. 18 (czwartek i piątek); POLONIA (tel. 221-834) „Cztery muszkieterowie” g. 15.30 — panoram.; „Ocalłe miasto” g. 20.15 — pol. — 1. 12 (czwartek i piątek); PIONIER (tel. 45-02) „Czerony Kapturek” g. 10, 17 — pol.; „Dziękuję na miotle” g. 11, 13, 15 — CSRS; „Cafe pod Minogą” g. 18, 20 — pol.; „Pierwsza spokojna noc” g. 22, 24 — 1. 18 (czwartek i piątek); ZAMEK (tel. 15-15) „Tęka była Oklahoma” g. 18 — USA — 1. 15; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Motylem jestem, czyli roman 40 latka” g. 17.30 — pol.; „Sandakun nr 8” g. 19.30 — jap. — 1. 18; MEWA (Zelechowo) „Szczury” g. 18 — fr.; HUTNIK (Stołeczn) „Szczeki” g. 17, 19.20 — USA — 1. 15 — panoram.; 1 MAJ (Zydowce) „Zorro” g. 17, 19.15 — fr.; BŁĘKA (Police) „Połojnyk potworów” g. 17, 19 — jap. — panoram.; BIAŁY ZAGIEL (Trzebież) „Con amore” g. 19 — pol. — 1. 15; PIENIEŻ (Galsienka) „Świat Dzikiego Zachodu” g. 18 — panoram.; 1. 15; ZATOKA (Nowe Warpno) „Osobliwa miłość” g. 18 — wł.; GRYDNO „Uleczka gangstera” — USA — panoram. — 1. 18; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Szczeki” — panoram. — USA — 1. 15; WISLA (Goleniów) „Cztery muszkieterowie” — panoram.; „Jesiń debutantów” — rum. — 1. 15; DAR (Starsgard) „Werdycy” fr. — 1. 18; INA (Star Gard) — „Dzień szarańcza” USA — 1. 15.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji OPK.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 97. Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych; Malarstwo polskie; Pokaz jednego obrazu — temat marynistyczny; WYKŁADY: „Pomorskich” g. 11—17; WALEY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat. Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Wystawa przyrodnicza; Ptaki; Kuchnia staropomorska; Sztuka tubylców australijskich (z Morawskiego Muzeum w Brisbane) g. 11—17; STARY RATUŚZ — pl. Rzepche — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Militaria XIX—XX w.; 1945 rok na Pomorzu Zachodnim w rocznym albumie g. 11—17; 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — malarstwo Adama Pohoreckiego; BWA ZAMEK — Dzieła artystów współczesnych kolekcja M. B. Grabowskiego z Londynu g. 11—18.

DYŻURY

SZPITALNE CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPA-

RZEMIOŁY — Wojciecha 7; WEWN. — Unii Lubelskiej; CHR. — Unii Lubelskiej + Zdurowo; POŁOŻNICZWO — Piotra Skargi; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska. PRZYCHODNIE DZIECIĘCA — Unii Wojciecha 7 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; Nad Odrą, k. 15. STOMATOLOGICZNA — al. Wojska Polskiego 72 — g. 20—7.

APTEKI WIELKA 17 (dodatkowo odtrutki i tlen) tel. 372-75; AL. WOJSKA POLSKIEGO 17 — tel. 382-61; AL. WOJSKA POLSKIEGO 134 — tel. 749-09; STOLCZYN NAD ODRĄ 29 — tel. 23-94-22; ZDROJE. BAT. CHŁOPSKICH 54 — tel. 61-23-73. INFORMACJA SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7—21. KOLEJOWA — tel. 460-23; Pociąg odjeżdżające — 933. PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ Jedności Narodowej 59 — tel. 429-32 — g. 8—18.

TELEWIZJA

PROGRAM I 13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze. 16.30 Dziennik (kol.). 16.40 Obiektyw. 17.05 „Ekran z bratkiem” (kol.). 18.10 „Na strzyżu Baltuku” 18.30 Listy i polityka (kol.). 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.40 Film USA „Ostatnia rola Bena Taylora” (kol.). 21.55 Pezaz (kol.). 22.40 Dziennik (kol.).

PROGRAM II 18.40 J. rosyjski. 17.15 Kryzys walutowy na Zachodzie (kol.). 17.40 Turystyka i wypoczynek 18.10 „Spotkanie w Supersamie” — lok. (kol.). 18.40 Kronika Pomorza Zachodniego. 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.40 Z cyklu „Rada pedagogiczna”. 21.10 Z cyklu „Ocalłe od zapomnienia”. 21.40 „34 godziny” (kol.). 21.55 Dzień po dniu bez nadziei — film wł. 23.30 J. francuski.

PIĄTEK 6 i 8.35 TV Technikum Rolnicze. 10 Geografia dla klas VI. 10.30 Film USA „Ostatnia rola Bena Taylora” (kol.). 12.45 i 12.55 Szkoła średnia. 15.30 Nurt. 16.30 Dziennik (kol.). 16.40 Obiektyw. 17 „Pora na Telefora”. 17.30 TV informator wydawniczy. 17.45 „Eureka” (kol.). 18.30 „X Y Z” cz. II. 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.40 Film TVP „Zezem” (kol.). 21 Z cyklu „Miłość nie jedno na imię” — radz. 22.40 Dziennik (kol.). 22.55 Serenady wieczorne.

PROGRAM II 16.15 Pezaz (kol.). 17 Film CSRS „Pałecznak na wodzie”. 18.40 Kronika Pomorza Zachodniego. 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.40 „Sztuka dworu” w „Wazów” cz. II. 21.05 Program estradowy „Piosenki spod znaku Złotego Lwa” (kol.). 22 „24 godziny” (kol.). 22.10 Kino miniaturowe (kol.). 23.05 J. rosyjski. 23.35 Nurt.

PROGRAM BERLIŃSKI 15.25 Gimnastyka. 18.30 Koncert z Drezna. 17 „Jambo, Afrika” 17.25 Wiadomości. 17.30 Program dla młodzieży. 18 Z pierwszej ręki. 18.50 Pozdrzenia TV dziecięcej. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Obiektyw. 20.35 Film kryminalny „Przywiny detektwy David Rossa”. 21.20 Program rozrywkowy z Krynicy. 22.10 Akcenty. 22.40 Wiadomości.

PIĄTEK 7.55 J. rosyjski. 8.45 Gimnastyka. 8.55 Kronika. 9.30 Obiektyw. 10 Film Kryn. 10.45 Program rozrywkowy. 11.25 Akcenty. 11.55 Wiadomości. 15.20 Gimnastyka. 15.30 Olimpiada 1978. 16.30 Kino Filmów Amatorów.

NIERUCHOMOŚCI WYNAJME nową wille 5-pokojową z dużym garażem, palnią, werandą, tarasem. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 1944. WYNAJME nową wille 5-pokojową z dużym garażem, palnią, werandą, tarasem. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 1944-7. PARTER domu dwurodzinnego na Pomorzach z dużym ogrodem, drzewami owocowymi, garażem i budynkiem gospodarczym — sprzedam. Możliwość założenia warsztatu, niewielki wycieczny ogród. Atrakcyjne lokalizacje w rozliczeniu 2 mieszkania M-2, jedno kontener w nowym budownictwie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 19448. PARCELE 500 m kw. — sprzedam. Tel. 61-40-00, 19453-G

skich. 17 Mozaika tygodnia. 17.25 Wiadomości. 17.30 Porady na wolne chwile. 18 Gimnastyka. 18.10 Komisje rozliczenie. 18.50 Podzwonia TV dziecięcej. 19 Festiwal filmów radzieckich. 19.30 Kronika. 20 Film TV. 21 Sztuka w domu. 22.10 Film fr. „Dom państwa Bories”. 23.35 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 19, 20, 21, 22, 23. 14.25 — Człowiek i środowisko. 14.30 — Spiewamy i tańczymy. 15.05 — List z Polski. 15.18 — Z polskiej fonoteki. 15.35 — Z leką maza przez lata. 16.11 — Antologia jazzu polskiego. 16.35 — Estrada przyjeźni. 16.55 — Tęta „Kawaler”. 17.00 — Radiokurier. 17.20 — Parada polskiej piosenki. 18.30 — Twórcy polskiej piosenki. 19.15 — Orkiestra PRITV w Katowicach. 20.15 — Mini-telekier. 20.25 — Nowości piyotek. 21.15 — Koncert żywey. 22.20 — Orkiestra Henry Manciniego. 22.30 — Reportaż na zamówienie. 22.45 — Mini-telekier. 22.50 — Nowości piyotek. 23.15 — Koncert żywey od rodaków z zagranicy. 0.11 — Program nocny z Bydgoszczy.

PROGRAM II WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30. SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01. 14.25 — Muzyka. 15.00 — Zawsze o 15.00. 15.40 — Koncert z nagran Orkiestry PRITV w Krakowie. 18.10 — Trzy plusy dla urody. 18.25 — Melodie z musicalu. 18.40 — Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17.00 — Dźwięk kawy wydanej miesięcznik „Izba”. 17.20 — „Haben sua fata Libelli”. 17.40 — Radiolabirint. 18.00 — Meksykański pianista Enrique Batiz. 18.40 — Wypoczynek i turystyka. 19.00 — „Stoleczne aktualności muzyczne”. 19.30 — Medium nr 31. 20.00 — Kalendarz. 20.15 — „Kalendarz de France”. 20.28 — Wiersze J. Kulki — W-wa. 20.38 — Wszystkie symfonie D. Szostakowicza. 21.00 — Koncert z nagrania. 21.15 — Orkiestra PRITV w Krakowie. 22.10 — Księżki, które na was czekają. 22.40 — Najnowsza płyta W. Horowitza. 23.40 — Utwory Kompozytorów francuskich XX w.

PROGRAM III 15.10 — Głota, kastaniety i piosenka. 15.30 — Szara pod Trójką. 15.40 — Debutował w Operze „Wielki Band”. 16.00 — „Sauna Bed”. 16.00 — Rozszyfrowujemy piosenki. 16.20 „Maestro, prosimy o muzykę”. 16.45 — Nasz rok. 16.55 — Muzyczna poczta UKF. 17.40 — Fotoplastykon. 18.00 — Muzykowanie. 18.30 — Polityka dla wszystkich. 18.35 — „Viva”. 18.45 — Książka tygodnia. 19.35 — Opera tygodnia. 19.50 — „Szczęśliwy Kondora”. 20.00 — Dawnych wspomnień. 20.30 — Świat i muzyka. 20.40 — Z nowych nagrań Zespołu Extra Ball. 21.00 — Reminiscentje muzyczne. 22.05 — Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 — „Proga przez mek”. 22.45 — Bluesy śpiewa B. B. King. 23.05 — Czas relaksu.

PROGRAM IV 13.00 — Program stereofoniczny. 13.50 — Dla klasy II lice. (cz. polski). „Grom zabija Balladynie”. 14.25 — „Uchwała”. 15.25 — „Dwa meczowizyjny z czterech szan”. 15.50 — „Gra Orkiestra Camarata. 16.05 — Renesans pianoli. 16.40 — Przegład Aktualności Wybrzeża. 17.00 Impulsy UKF. 17.35 — Szczeciński popołudnie. 18.25 — Kodeks i kierownica „Jazda w nocy”. 18.40 — Nauka i świat współczesny. 19.00 — Radowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących. 19.15 — 8 lekcja języka rosyjskiego. 19.30 — Program stereofoniczny. 22.10 — Mozart — muzyk. 22.15 — Zapomniana kultura. 22.35 — Bela Bartok — IV kwartet smyczkowy.

BUDYNEK murywany 360 m kw., na magazyn, wynajm. lub hodowlę — wynajm. Tel. 61-40-00. 19453-G

ROŻNE ZESPÓŁ wokalnoinstrumentalny, ul. Armii Czerwonej 9/10. 19438-G

KUPNO FIATA do remontu lub po wypadku — Kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 19457.

SPRZEDAZ WÓZEK głęboki dziecięcy, używany, bardzo ładny sprzedam. Ul. Potulicka 15/1. 19441-G

ŁÓŻECKO meblowe, sprzedam. Tel. 230-248. 19443-G

SYRENE 104 — sprzedam. Wiadomości: tel. 820-353, godz. 17—21. 19454-G

ZASTAWĘ 750 — sprzedam. Tel. 451-53. 19455-G

2-MIESIĘCZNE ovczariki niemieckie — sprzedam. Szczecin-Skołwin, ul. Inwalidzka 13/5. 19460-G

MASZYNE dziewiarską dwupłytową z przystawką szwajcarską Passap Diomatic — sprzedam. Wiadomości: tel. 22-43-42, godz. 17.30—19.30. 19463-G

LOKALE WYNAJME pomieszczenie nadające się na małą gastronomię, cieknie na przedmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 19442.

POSZUKUJE M-2 lub M-3 na okres roku lub dwóch lat. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin — 19445.

MIESZKANIE M-4, 48 m kw., w nowym budownictwie, zamieknę na większe. Warunki do uzgodnienia. Ul. Cyryla i Metodego 25/3. 19452-G

M-4 dwa pokoje 48 m kw. i kawalerka 24 m kw., zamieknę na mieszkanie 4-pokojowe lub domek do sprzedaży. Warunki do uzgodnienia. Ul. Cyryla i Metodego 25/3. 19452-G

BYDGOSZCZ — komfortowe M-2, zamieknę na M-4 w Szczecinie. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 19468.

34. X zgineła sukienka (pekizczy) biała w brązowe łaty. Pies ma chrore oczy. Uczciwego zna łazę proszę o odprodomek do sprzedaży. Warunki do uzgodnienia. Ul. Abramowskiego 18. 19458-G

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO W SZCZECINIE zaprasza do nowo otwartego sklepu „Wędkarz” przy ul. Jagiellońskiej 89

- Polecamy sprzęt wędkarski: — kolowrotki do wędzidla — import ZSRR — wędzidla bambusowe — splotki z antenki i przelotowe — błyski obrotowe i wahadłowe — oraz części zamienne do kolowrotka: szpule, podkładki, nakrętki, pałaki, sprężyny. ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW. 4017-K

„KURIER SZCZECIŃSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH” WYDAWCA. Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie REDAKCJA i ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Bojdu Pruskiego 6, skrytka-pocztowa 70-032 REDAGUJE KOLEGIUM TELEFONY: centrala 630-21; sekretariat red. naczelny 467-4; sekretariat redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn.) dział miejski 462-55; dział morski 421-77; dział sportowy 370-50; dział kulturalny 462-11; dział społeczny 462-11; dział polityczny 462-11; dział gospodarczy 462-11; dział naukowy 462-11; dział artystyczny 462-11; dział sportowy 370-50; dział kulturalny 462-11; dział społeczny 462-11; dział polityczny 462-11; dział gospodarczy 462-11; dział naukowy 462-11; dział artystyczny 462-11. Prenumerata na kraj przyjmuje Oddział RSW „Prasa — Książka — Ruch” oraz Urzędy Pocztowe — doreczytanie w terminach: do 25 listopada na styczeń i kwartał i półrocze roku następnego; na cały rok następnego: do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 182 zł. Zakłady pracy i instytucje organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW a w miejscowościach w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź w doreczytanie. Natomiast prenumeratę indywidualną w miejscowościach w Urzędach Pocztowych bądź w doreczytanie. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 proc. droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch” Centrala Kolportażu Prasowy i Wydawnictwa ul. Towarowa 20, 0-38 Warszawa konto PKO nr 1531-71 Nr indeksu 3304 Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne K-6

W niedziele — czynne sklepy przemysłowe

JAK się dowiadujemy, w bieżącym roku po raz pierwszy, w niedzielę przed Dniem Zmarłych Wydział Handlu postanowił uruchomić wiele sklepów przemysłowych, aby ułatwić klientom poczynienie przedzimowych zakupów.

I tak w godz. od 9 do 15 czynne będą: Dom Towarowy „Posejdon” przy al. Niepodległości, „Dom Odręczykowy” przy al. Niepodległości, oraz następujące sklepy branżowe, sportowe: „Camping” i „Maraton”, zabawkarskie: „Puchatek” i „Bambino”, rowerowy przy ul. Mazurskiej 42, papirniczy „Brystol” przy al. Wojska Polskiego 32, ul. Wielkiej 8, pl. Żołnierza i Matopolskiej 5, meblarski przy ul. Barbary, sklepy ze sprzętem zmechanizowanym przy pl. Grunwaldzkim i pl. Lotników, elektrotechniczny przy al. Wojska Polskiego 48, obuwicze „Alfa” przy al. Niepodległości, „Michał” przy al. Wojska Polskiego 3, sklepy przy al. Wojska Polskiego 20 i Świerczewskiego 1, sklepy z konfekcją damską: „Roksana” przy al. Wyzwolenia, „Tellmena” przy pl. Lotników i sklep przy al. Wojska Polskiego 10, z konfekcją męską: „Modus” I, II, III i IV przy

ul. Krzywoustego, dziewiarski „Magda” przy al. Wyzwolenia 3, RTV; przy al. Wojska Polskiego 2, pl. Lotników, al. Niepodległości 16 i al. M. Buczka 1a oraz sklep „Cepeli” z tkaninami przy pl. Zwycięstwa.

POZA TYM czynny będzie sklep WSS przy ul. Strzyżowskiej 46 oraz sklepy z artykułami gospodarstwa domowego branży chemicznej (produktów sprężających, artykułów nagrobkowych) zlokalizowane na ciągach handlowych: al. Niepodległości, ul. Krzywoustego, al. Wyzwolenia (na odcinku od pl. Żołnierza do ul. Świerczewskiego) i na al. Wojska Polskiego (na odcinku od stoiska z kwiatami i zleżaczem na pl. Grunwaldzkim i pl. Lotników. Kwaciarnie czynne będą w tym dniu od godz. 9 do 18, a stróża Miejskiego specjalną pomocą przed Centrum Centralnym od godz. 8 do 18. (1)

Ślad naszych publikacji

Nie będzie gliny na ul. Uczniowskiej

WE WTOREK, 26 bm. opublikowaliśmy artykuł pt. „Keramzyt” — sasiad uciążliwy. Ciepłarówki sielące się z kwiatami i zleżaczem surowca z kopalni gliny do zakładów „Keramzyt” w trakcie kilkunastomiesięcznego niszczenia ulegała nawierzchnia szeregu ulic w Podjuchach. Zamieszkał w tym rejonie mieszkaniec wystosował do Urzędu Miejskiego petycję żądającą ukrócenia tych praktyk niezmiernie uciążliwych dla otoczenia oraz niebezpiecznych dla ruchu pieszego.

Reakcja Urzędu Miejskiego była szybka. Wczoraj zatelefonował do naszej redakcji prezydent miasta Jan Stopyra i powiedział: „Jas o podjętych w tej sprawie decyzjach. Odtąd już w przyszłym roku „Keramzyt” przy pomocy Urzędu Miejskiego wytyczy nową drogę obwodową o długości około 2 km. Pozwoli ona na całkowite ominięcie ulic, o których mowa była w artykule i skardze mieszkańców. Prace te powinny być zakończone już w roku przyszłym. (ten)

niu w świetlicy filmów rysunkowych dla dzieci (sądzą, iż „Filmos” zawrze taką umowę, są już precedensy). Wygodoprowadzenie kilku pomieszczeń (kosztem cofnięcia dzierżawy plastikom na XI kondygnacji) i udostępnienie tam młodzieży ping-ponga, dużego bilardu i gier sportowych. Na pewno znajdzie się chętni rodzice na społeczne pełnienie dyżurów.

Proszę mi wierzyć, że takie działania pozyska Wam serca rodziców, włączy ich mocniej w nurt działania samorządu społecznego i... obniży koszty odnawiania klatek schodowych.

R. MIĄCZYŃSKI

Notatnik szczeciński

♦ DZIŚ, 28 bm. o godz. 18 w Galerii Sztuki BWA — Zamek rozpoczęła działalność czwarty wydział Wszechnicy Problemów Sztuki i Cywilizacji — Wydział Malarstwa. Prelekcję pt. „Techniki malarstwa” wygłosi Hubert Romanowski z „Polskiej Akademii Sztuki”. Jutro natomiast, o godz. 18 — w Bramie Królewskiej odbędzie się dyskusja nt. „Wystawy i konkursy artystyczne”, w której udział wezmą: Jadwiga Oczkowska-Najdowa — kustosz Muzeum Narodowego w Szczecinie, Henryk Boehke — art. plastyk, Julian Gałczyński — wicedyrektor Biblioteki Gł. WSM i red. Jerzy Piętkow z Polskiego Radia w Szczecinie.

♦ „KONTRASTY” zapraszają dziś o godz. 19 na kolejne spotkanie Klubu Fantastyki: w programie prelekcja pt. „Trójkiat Bernadski i inne nie zbadane tajemnice”.

DLATEGO TEŻ POSTULUJĘ: wyświetlanie raz w tygodniu

Awaria na Pomorzaniech

DZIS RANO w Elektrociepłowni Pomorzany nastąpiła awaria kotła, w związku z czym zaszła konieczność wyłączenia ciepła w dzielnicę Pomorzany do 30 bm. By nie pozabawić mieszkańców tej dzielnicy całkowicie ciepła, dziś wieczorem zostanie uruchomiony kotłowni mniejszej wydajności cieplnej. Spowoduje to jednak obniżenie temperatury w mieszkalnicach i temperatury ciepłej wody.

Idąc przez miasto

NOWE KALENDARZE

♦ PIERWSZE ścienne kalendarze na rok 1977 ukazały się w sprzedaży w czwartek br. Aktualem jest ich nieco mniejszy wybór. Warto zatem już teraz pomyśleć o terminarzu dla siebie. Tym bardziej, iż jak wskazuje tradycja, zawsze w grudniu i styczniu są one niemal nieosiągalne, mimo, iż właśnie wtedy klienci dopytują się o nie najbardziej. Nam podobają się b. ładne kalendarze drukowane na inle („Polski Len” przy pl. Żołnierza).

Z PARASOLEM DO NAPRAWY

♦ NADESZAŁA para kłedy deszcz stał się nienalazły „programem dnia”. Damskie, delikatne parasolki i te solidniejsze — męskie są zatem towarami chętnie kupowanymi przez klientów. Sporo osób także masowo odnosiło do nas zamówienia na jeden uzupełnienie stroju do naprawy. Jak się zorientowaliśmy, właśnie teraz fachowcy od naprawy parasol mają najwięcej przytężonych zgłoszeń i by dotrzymać uzgodnionych terminów zmniejszali pracować również nocą.

NISZCZĄCE SATURATORY

♦ NA upalne, wyciskające pot z czoła dni musimy jeszcze poczekać kilka długich miesięcy. Dziwi zatem widok postawionych na ulicach saturatorów do sprzedaży napojów chłodzących. (wys)

W „Discoromie”

Rinn - Zaorski

NA SCENIE Teatru Rozrywki „Discoromia” wystąpią Danuta Rinn i Andrzej Zaorski, którym towarzyszyć będzie mały big-band Czesława Majewskiego. Koncert odbędzie się 3 i 4 listopada o godz. 17, 19 i 21. Bilety do nabycia w kasie w hallu kina „Colosseum”. (jas)

Za kilka dni — rozpoczęcie robót

Modernizacja węzła przy Moście Cłowym

WEZŁ komunikacyjny przy Moście Cłowym, gdzie droga rozchodzi się w dwóch kierunkach: ul. Eskadrową do Zdrojów i ul. Przeszterną do Dąbia, zalicza się do najgorszych w mieście. Jazdnia są tu wąskie i brukowane. Jednocześnie w skrzyżowaniu jest bardzo niebezpieczne ze względu na nieprawidłowy profil poprzeczny jezdni. Dlatego też postanowiono przebudować gruntownie cały węzeł, likwidując wszystkie niedogodności utrudniające ruch kołowy.

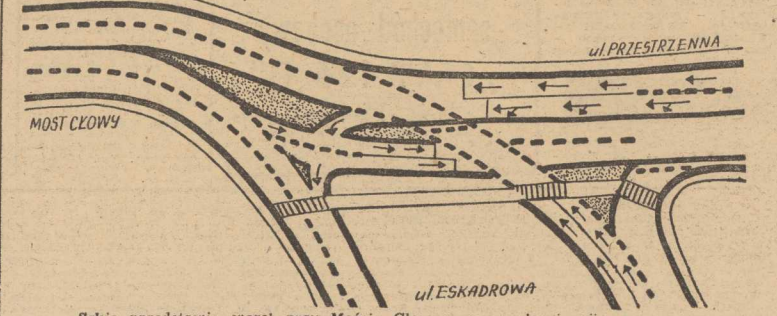
Projekt przewiduje przede wszystkim zmianę geometrii jezdni, czyli także jej wyprofilowanie, by samochody jadące ze Zdrojów do centrum mogły bezpiecznie pokonywać zakręt przed mostem. Poszerzony zostanie wlot w ul. Przeszterną, gdzie przybędzie bezkolizyjny skręt w prawo z ul. Eskadrowej. Szerokość jezdni w tym miejscu zwiększy się dwukrotnie. Będzie też nowy skręt w lewo z ul. Przeszternnej w ul. Eskadrową. Poszerzony zostanie — a, jedno pasmo ruchu — przejazd w kierunku Dąbia. Organizacja ruchu po przebudowie nie zostanie zmieniona: ul. Eskadrowa nadal pozostanie główną, zaś Przeszterną — ulicą podporządkowaną.

MODERNIZACJA polega za sobą konieczność przeobrażenia terenu (co zawsze jest rzeczą najbardziej pracochłonną), podniesienia krawężników, chodników oraz lamp ulicznych. Jazdnia otrzymała nakładkę asfaltową. Zniknie więc jeszcze jedna biała plama na mapie układu komunikacyjnego miasta.

Przygotujemy, że zarówno ul. Eskadrowa jak i ul. Przeszterną zostały zmodyfikowane, a zatem wyjazd z miasta będzie bardzo przyspieszony.

W ub. wtorek odbyło się przekazanie planu budowy i brygady Komunalnego Przedsiębiorstwa Robotniczych (które jest generalnym wykonawcą), będą mogły przystąpić do pracy z początkiem listopada. Zgodnie z podpisaną umową zakończenie robót nastąpi na w kwietniu 1977 roku.

TRZEBA zwrócić uwagę na wszystkie kierowców, że przez okres przebudowy jazdnia w tym rejonie będzie utrudniona. Zaplanowane zostanie najpierw jedna strona węzła, a po ukończeniu robót — druga. Ruch pojazdów w obu kierunkach będzie się zatem odbywał jedną wolną jezdnią. (jas)



Szkic przedstawia węzeł przy Moście Cłowym po modernizacji.



Gospodarz domu — T. Wróbel podczas pracy. (Fot. Jodkowski)

Z punktu widzenia gospodarzy domów i nie tylko

Samozycie w wieżowcu

DOZORCZYNIE, przepracowałem — gospodarze domów przy osiedlu Malczewskiego — Matejki: T. Wróbel, M. Mazurkiewicz, H. Szalata, H. Moszczyński i H. Kulesza jednym tchem recytują długi rejestr lokatorskich grzechów. Należą do nich: „branie na raty” i przetrzymywanie przez okres 7—10 dni klucza od suzarni, puszczanie samopas psów, wrzucanie luzem sztućki do zsyphów (pełna dowoln. 36 od rozbitych szklanek do zużytych żyletek), podzwanie do wind sztych kartonów i rupieci lub wrzucanie zatykanie kanalizacji watą i obierkami.

SZCZEGÓLNI „zapalnymi punktami” są zsyphy i windy — tu niechlujstwo jest za pan brat z wandalizmem. W skrajnych przypadkach zdarza się, iż pijani dorosli lub nie dysponujące kluczem dzieci zalatwiają tam nawet swe potrzeby fizjologiczne!

W STATUTACH spółdzielni mieszkaniowych istnieje przepis o eskalacji za dewastowanie mieszkania. Cóż jednak począć w wypadkach zwykłego niechlujstwa?

Niedobrze, że w szczecińskich spółdzielniach poprzestają li tylko na wręczaniu kluczy nowym członkom. Tymczasem i nowym i części starych mieszkańców przydałyby się zebrania uświadamiające. — Jak się prawa i obowiązki lokatora? — Jak korzystać z urządzeń? i wreszcie poczynnia wpajające przekonanie, że całość domu i osiedla jest

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 18.30 w mieszkaniu przy ul. Ofiar Oświecenia 7 zamkniętym samotnie przez 84-letniego Mateusza R. zapaliła się nagromadzona w kącie pokoju makulatura. Wezwani na pomoc przez sąsiadów strażacy znaleźli właściciela mieszkającego bez oznak życia. Mateusz R. zmarł, zaduszony kłębami dymu.

NA WALACH Chrobrego, obok statku szkolnego m/s „Kpt. Konstanty Maciejewicz” w bliżej nieznanym okolicznościach wpadł do wody i zaczął tonąć mężczyzna nie ustalonego nazwiska. Niedźwiedzi topielca uratowali studenci — członkowie załogi statku. Karetka pogotowia przewiozła melchuzyna do szpitala przy ul. Arkońskiej.

W PODSZCZECIŃSKIM PGR Baranów, 20-letni Piotr K. podczas zakładunku drzewa zranił się niebezpiecznie w oko. Mężczyzna odesłany do szpitala.

NA TRASIE Recz—Insko, ciężarówka „Skoda” nr rej. MS 8238 należąca do sp. ni. „Ceria” w Szczecinie, zjeżdżając na pobocze wywróciła się do rowu. Kierowca „bieli”, pozostawiając uszkodzony wóz. Strażnicy wywieźli ok. 20 tys. zł. w Starogardzie na przejeździe dla pieszych wpadł pod autobus 7-letni Maciej O. Chłonec ze zmienną nosą i innymi obrażeniami, odwieziono do szpitala. (ap)

GWOLI prawdzie trzeba powiedzieć, że od strony trawników i kwiatów osiedle należy do zadbanych (w konkursie „Szczecin w kwiatkach” zajęło III miejsce). Ale dla dzieci też coś trzeba zrobić. Sza Nowy Zarządzie SM „Kotwica”. Wiem, że reaktywowałaś Komitet Osiedlowy i komitety domowe. Ze Komitet Osiedlowy kierowany przez Z. Ukrainską jał powoływać sady młodzieżowe. Tworzy się program działania. Jest w nim pomysł zrobienia lodowiska na pustym i zatrudnienia instruktora d/s sportowo-rekreacyjnych. To dobrze ale to jeszcze mało.

DLATEGO TEŻ POSTULUJĘ: wyświetlanie raz w tygodniu

Awaria na Pomorzaniech

DZIS RANO w Elektrociepłowni Pomorzany nastąpiła awaria kotła, w związku z czym zaszła konieczność wyłączenia ciepła w dzielnicę Pomorzany do 30 bm. By nie pozabawić mieszkańców tej dzielnicy całkowicie ciepła, dziś wieczorem zostanie uruchomiony kotłowni mniejszej wydajności cieplnej. Spowoduje to jednak obniżenie temperatury w mieszkalnicach i temperatury ciepłej wody.